

Nr 51 (2968) 21 grudnia 2023 r.

cena 5 zł (z VAT 5%)

www.sztafeta.pl

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



TYGODNIK

SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

Jest akt oskarżenia.
Para z Ukrainy
katowała małe
dziecko

➤ str. 4

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Budżet przyjęty

Po wielogodzinnej dyskusji stalowowolscy radni przyjęli budżet na 2024 rok. Dochody budżetu określono na 830 680 000 zł, wydatki na przyszły rok opiewają na 830 830 000 zł. Plan wydatków majątkowych ustalono na kwotę 472 849 208,28 zł. „Za” głosowało 15 radnych, „przeciw” było 2 radnych, 4 wstrzymało się od głosu.

Prezydent Lucjusz Nadberezny przedstawiając ostatni w tej kadencji budżet Stalowej Woli dokonał jego porównania do finansów miasta w 2015 kiedy to realizował pierwszy po objęciu stanowiska prezydenta plan finansowy. Podkreślał, że przez 9 lat, od roku 2015 do roku 2023 miasto poczyniło inwestycje na ponad 820 mln zł. W roku 2024 kwota ta ma wzrosnąć do 1,3 mld zł.

– Budżet na 2024 rok nie zagląda do portfela miesz-

kańców oraz nie zagląda do budżetów naszych przedsiębiorców. Budżet przygotowany jest bez podwyżki podatku od nieruchomości, zarówno od mieszkańców, jak również od przedsiębiorców. Nie ma podwyżki podatku od środków transportu. To budżet, który nie ma propozycji podwyżki opłat komunalnych za wodę i ścieki, budżet zawiera dopłatę do metra sześciennego wody i ścieków dla naszych mieszkańców. To budżet,

który utrzymuje najniższą, najbardziej preferencyjną opłatę śmieciową w Polsce od osoby, wynoszącą 13 zł. Nie ma propozycji podniesienia cen biletów komunikacji publicznej. Nie wprowadzamy również opłat za parkowanie na terenie miasta – mówił prezydent w czasie sesji miejskiej. Jak zaznaczył, przyszłoroczny budżet stanowi pewne podsumowanie działań, które zostały zainicjowane od roku 2015.

Czytaj na str. 7

UWAGA Czytelnicy! Następne wydanie „Sztafety” 4 stycznia 2024 roku. W numerze m.in.:

Z drogi śledzie – szopka jedzie

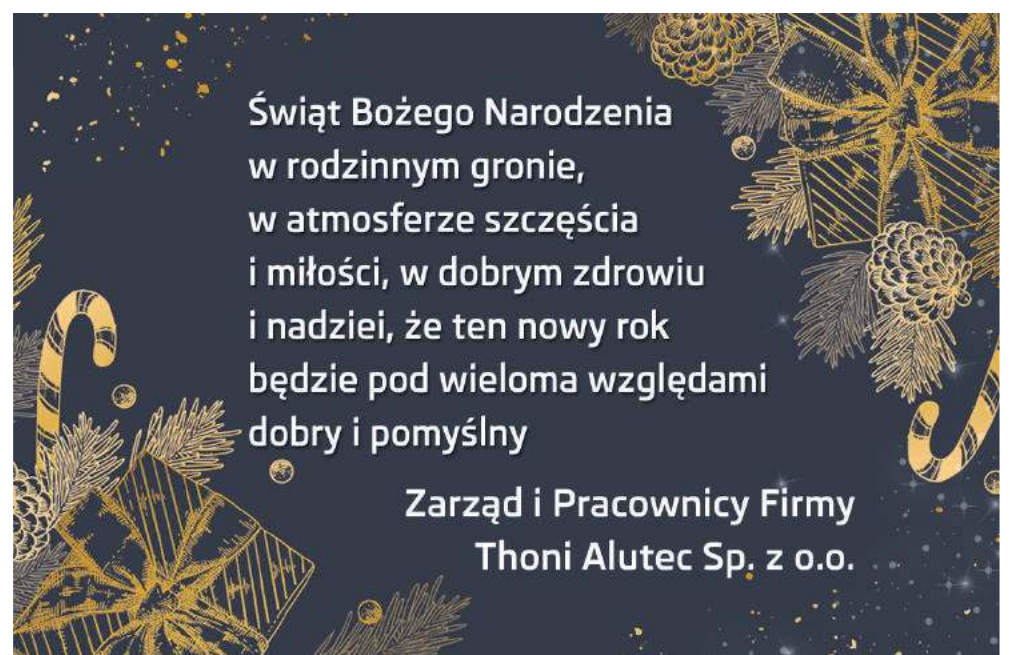
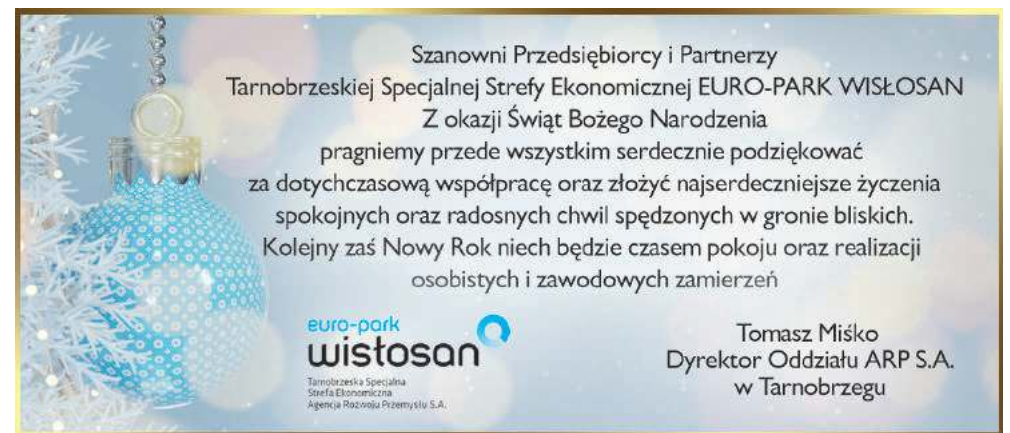
W pierwszym wydaniu naszego tygodnika w 2024 roku, 4 stycznia, ukaże się po raz 18. (a zatem pełnoletnia już) Wielka Noworoczna Szopka „Sztafety” autorstwa red. Stanisława Chudego. Tym razem będzie to więc satyryczne podsumowanie roku 2023 w dużej i lokalnej polityce oraz prognozy na Nowy Rok. A wszystko to ubarwione żartobliwymi rysunkami różnych ważnych osób z tzw. świecznika. Nie zabraknie więc i posła Grzegorza Brauna. Zapraszamy do wesołej lektury!



Błogosławionych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz pełnego wielu łask
od Dzieciątka Jezus 2024 roku.

Niech Dobry Bóg
otacza bezgraniczną opieką
polskie rodziny, niesie
wszechobecny pokój i miłość
w naszej Ojczyźnie.

Rafał Weber
Poseł na Sejm RP



Choinkowy zawrót głowy



FOT. STANISŁAW CHUDY

– Jeżeli choinka, to tylko prawdziwa
– twierdzi pan Dariusz

W Stalowej Woli od lat w świąteczne drzewko najlepiej można zaopatrzyć się „pod wiaduktem” nad ulicą Okulickiego i w najbliższej okolicy. Już na początku grudnia wyrasta tu las choinek: żywych i sztucznych. Od małych drzewek w doniczkach i donicach, po wielkie, kilkumetrowe nawet, cięte okazy. A wśród sztucznych są i takie, które wyglądają dosłownie jak prawdziwe. Całkiem prawdziwe są też ich ceny – nawet 1100 zł.

Z żywych przeważają jodły kaukaskie, ale można też kupić polską sosnę czy świerka. Choinki pochodzą ze specjalnych plantacji, gospodarstw i szkółek leśnych (świerk pospolity rośnie tu przeciętnie 4–7 lat). Jodłę kaukaską najczęściej importujemy z Danii, a rośnie tam do 18 lat.

Ile zapłacimy za żywą choinkę „pod wiaduktem”? Ceny w zależności od rozmiaru, puszystości igieł, gęstości gałęzi i ogólnej atrakcyjności drzewka: od 50 do 350 zł. Te w doniczkach są odpowiednio tańsze: od 50 do 150 zł. Oczywiście zawsze można się potargować. Rok temu rozmawialiśmy tu z panem Dariuszem spod Lublina, który w choinkowym biznesie robi już 26. sezon, a w Stalowej Woli sprzedaje świąteczne drzewka od 14 lat. Czy w tym roku jest jakiś nowy trend? Co najczęściej wybierają kupujący?

– Trend jest taki, że żywa choinka ma być idealna: pachnąca, z gęstym igliwem i z symetrycznie rozłożonymi gałęziami. Po prostu piękna. I takie też sprzedaje – uśmiecha się pan Dariusz. Najdroższy i najwyższy okaz, jaki teraz sprzedaje w Stalowej Woli, miał 6 metrów wysokości (!) i poszedł za 650 zł.

Po drugiej stronie ulicy Okulickiego stoją sztuczne choinki. Jest ich znacznie mniej niż rok temu. Drzewka imitują jodły, sosny, świerki, z igłami zielonymi lub przyprószonymi na białą, z szyszkami i bez. Najnowsze modele i te, które stylistycznie są trochę starsze. Ceny od 300 do 1100 zł. Najdroższe są te poliuretanowe, których właściwie nie sposób odróżnić od prawdziwych choinek, tak perfekcyjnie są wykonane (w branży mają nawet ksywkę „kosmos”). Sprzedawcy nie kryją, że popyt na sztuczne choinki jest w tym roku wyraźnie mniejszy niż w poprzednim sezonie. (SJ)

Za rok zakaz sprzedaży żywego karpia?

„Pod wiaduktem” w Stalowej Woli można też kupić żywego karpia. Jednym ze sprzedających jest Łukasz Szkutnik z Malinowa w gminie Zaklików. – Handel idzie dobrze, ale za rok ma wejść całkowity zakaz sprzedaży żywego karpia – mówi „Sztafecie”.

Faktycznie, posłanka Koalicji Obywatelskiej, Katarzyna Piekarska, zapowiedziała złożenie w Sejmie projektu przewidującego, że sprzedaż żywych ryb będzie możliwa tylko w przypadku narybku i egzemplarzy akwariowych.

– Dla przeciętnego konsumenta ryb w praktyce oznacza to zakaz sprzedaży żywego karpia, który odtąd będzie musiał być uśmiercany w miejscu zakupu przez przeszkoloną do tego osobę – pisze „Rzeczpospolita”. Hodowcy mogą też sprzedawać sprawione już przez siebie ryby, co oczywiście odbije się na ich cenie.

– Zobaczymy, ale na pewno utrudni nam to prowadzenie tego biznesu – dodaje Łukasz Szkutnik. Rodzinna firma Szkutników sprzedaje przed świętami ok. 15 ton karpia, z czego on w Stalowej Woli „upłynnia” do 4 ton tej ryby. (stan)



FOT. STANISŁAW CHUDY

„...Jest taki dzień, tylko jeden raz do roku.
Dzień zwykły dzień, który liczy się od zmroku.
Jest taki dzień, gdy jesteśmy wszyscy razem.
Dzień, piękny dzień, dziś nam rok go składa w darze...”

*Święta Bożego Narodzenia to najpiękniejszy
i najbardziej rodzinny czas w roku.
Niech te Święta będą pełne wspaniałych chwil,
wypełnionych radością i zadumą,
dających wytchnienie od codziennego zabiegania.
Niech świąteczny nastrój otoczy Was
swoim magicznym ciepłem
i będzie pełen nadziei i życzliwości.
Życzymy Państwu miłości, radości i spokoju,
a Nowy 2024 Rok niech obdaruje Was
zdrowiem, szczęściem i pomyślnością.
Najpiękniejszych Świąt Bożego Narodzenia
oraz spełnienia w życiu osobistym i zawodowym.*

Przewodniczący
Rady Gminy Zaleszany
Marzena Łupa

Wójt Gminy
Zaleszany
Paweł Gorde

TAURON Wytwarzanie
Spółka Akcyjna – Oddział Elektrownia
Stalowa Wola w Stalowej Woli
z okazji Świąt Bożego Narodzenia składa byłym
i obecnym pracownikom oraz ich rodzinom
najserdeczniejsze życzenia radości
oraz wszelkiej pomyślności.
Niech ten szczególny czas będzie okazją
do spędzenia miłych chwil
w gronie najbliższych, w atmosferze
wzajemnej życzliwości,
a Nowy 2024 Rok obdaruje
pomyślnością i szczęściem.

Dyrektor
Janusz Pawełczyk

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
wielu głębokich przeżyć,
wewnętrznego spokoju, wytrwałości i radości
oraz błogosławieństwa Bożego w każdym dniu
nadchodzącego Nowego Roku wszystkim Kontrahentom i Klientom

TARTACZNICTWO życzy

„Tartaczniactwo” D. Hławacz sp. j. w Jastkowicach
www.tartakjastkowice.pl

Życzymy Państwu, aby nadchodzące
Święta Bożego Narodzenia
przyniosły wiele radości, pokoju
oraz wzajemnej życzliwości.
Niechaj staną się źródłem wzmacniania
ducha, który pomoże spełnić
najszybsze marzenia, a ten wyjątkowy
czas, spędzony w ciepłej i rodzinnej
atmosferze, pozwoli zapomnieć
o codziennych troskach i zmartwieniach.
Niech Dzieciątko Jezus błogosławi
Wam i Waszym bliskim,
obdarzając zdrowiem i pomyślnością.
Życzymy także, aby Nowy 2024 Rok
przyniósł mnóstwo sukcesów,
inspiracji i pozytywnych przemian.

Krzysztof Skrzypek
Przewodniczący Rady
Gminy Pysznica

Łukasz Bajgierowicz
Wójt Gminy
Pysznica

REKLAMA

Kancelaria Podatkowo-Prawna Studio Podatki Sp. z o.o.

STUDIO PODATKI

Pracujemy na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola, tel. 519 055 835, www.studiopodatki.pl

Wojsko Polskie zamawia 144 Kraby

Rekordowa umowa Huty

8 grudnia 2023 roku Huta Stalowa Wola S.A. podpisała z Agencją Uzbrojenia umowę ramową, która obejmuje dostawy 6 Dywizjonowych Modułów Ogniwych (DMO) REGINA. Trzonem tych artyleryjskich zestawów jest armatohaubica Krab.

Agencja przeznaczyła na ten cel blisko 10 mld zł. Jest to największe zlecenie w historii skierowane do HSW S.A. (poprzednie, z grudnia 2016 r. warte było 4,6 mld zł i dotyczyło 4 DMO). Umowa ta rozpoczęła proces negocjacji, który zakończy się zawarciem, do końca lutego 2024 roku, umowy na dostawy: w pierwszej kolejności 4 DMO.

W skład każdego Dywizjonowego Modułu Ogniwego REGINA wchodzi 24 samobieżne 155-mm armatohaubice Krab, 3 Wozy Dowódczo-Sztabowe (WDSz), 8 Wozów Dowódczych (WD) różnego szczebla, 6 Wozów Amunicyjnych (WA) oraz Wóz Remontu Uzbrojenia i Elektroniki (WRUiE). W sumie umowa przewiduje więc dostawę przez HSW S.A. 144 Krabów i 108 innych pojazdów. (stan)

8 grudnia, Ministerstwo Obrony Narodowej w Warszawie. Po podpisaniu ramowej umowy na dostawę 6 Dywizjonowych Modułów Ogniwych REGINA. Stoją od lewej: Sebastian Chwałek, prezes zarządu Polskiej Grupy Zbrojeniowej; Mariusz Błaszczak, ustępujący minister obrony narodowej; Jan Szewdo, prezes zarządu HSW S.A. i gen. Artur Kuptel, szef Agencji Uzbrojenia



FOT. HSW S.A.



STAŁOWA WOLA Miejski sylwester na placu Piłsudskiego

Lucjusz Nadbereżny prezydent miasta wraz ze Stanisławem Sobierajem przewodniczącym RM zapraszają na Miejskiego Sylwestra. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 22 dyskoteką pod gwiazdami. Wstęp wolny. (as)

Program wydarzenia:

- 22.00 – Dyskoteka pod gwiazdami – prowadzi DJ Damian
- 23.15 – **C-BOOL** – I część koncertu
- 23.55 – **ŻYCZENIA PREZYDENTA MIASTA**
- 00.05 – **C-BOOL** – II część koncertu
- 00.50 – Dyskoteka pod gwiazdami – prowadzi DJ Damian
- 02.30 – Zakończenie



Para z Ukrainy katowała 2,5-letnie dziecko. Jest akt oskarżenia

Do Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu trafił akt oskarżenia przeciwko 23-letniej Oksanie P. i jej 26-letniemu partnerowi Vitalijowi S. Mężczyzna odpowie za usiłowanie zabójstwa 2,5-letniego wówczas chłopca, znęcanie się psychiczne i fizyczne oraz doprowadzenie małoletniego do obcowania płciowego. Kobieta – matka chłopca odpowie za pomocnictwo w katowaniu i gwałceniu dziecka.

Akt oskarżenia w tej sprawie 15 grudnia został skierowany do Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu.

– Pierwszemu z oskarżonych postawiono dwa zarzuty. Po pierwsze, że w okresie od sierpnia 2022 r. do 4 października 2022 r. znęcał się psychicznie i fizycznie w połączeniu ze stosowaniem szczególnego okrucieństwa nad małoletnim poniżej lat 15 i pozostającym od niego w stałym stosunku zależności w ten sposób, że wielokrotnie stosował wobec niego przemoc oraz doprowadził małoletniego do obcowania płciowego, narażając tym samym pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. o przestępstwo z art. 207 § 1a i § 2 kk i art. 197 § 1 i 3 pkt 2 i § 4 kk i art. 157 § 1 kk i art. 157 § 2 kk i art. 160 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk – informuje Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu.

– Po drugie, że w dniu 4 października 2022 r. w Stalowej Woli działając ze szczególnym okrucieństwem, w zamiarze bezpośrednim, usiłował pozbawić życia małoletniego, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na udzieloną małoletniemu pomoc medyczną, tj. o przestępstwo a art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 i 2 pkt 1 i 2 kk i art. 156 § 1 pkt 2 kk i art. 197 § 1 i 3 pkt 2 i § 4 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk – czytamy na stronie Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu.

– Oskarżonej zarzucono natomiast, że w okresie od sierpnia 2022 r. do 4 października 2022 r., działając z zamiarem ewentualnym udzieliła pomocy oskarżonemu w fizycznym i psychicznym znęcaniu się nad swoim małoletnim synem oraz w co najmniej jednokrotnym doprowadzeniu go do obcowania płciowego ze szczególnym okrucieństwem i że jako matka mająca szczególny obowiązek opieki nad dzieckiem pozostawiła całkowicie niesamodzielnego syna pod wyłączną opieką oskarżonego, godząc się, że ten wielokrotnie stosował wobec niego przemoc, czym ułatwiła oskarżonemu popełnienie czynu zabronionego (opisanego wyżej) narażając jednocześnie małoletniego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. o przestępstwo z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 207 § 1a i § 2 kk i art. 197 § 1 i 3 pkt 2 i § 4 kk i art. 157 § 1 kk i art. 157 § 2 kk i art. 160 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk – informuje Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu.

W sprawie tej nie wyznaczono jeszcze terminu rozprawy.

Przypomnijmy. 5 października 2022 roku do szpitala w Stalowej Woli młody mężczyzna przywiózł małego chłopca, którego stan zdrowia był krytyczny. Był nim 2,5-letni Danylo. Dziecko trafiło do szpitala z licznymi obrażeniami ciała, które wskazywały na bicie,

przypalanie papierosami oraz gwałt.

Personel medyczny niezwłocznie poinformował policję. Chłopiec został przetransportowany do szpitala w Rzeszowie.

Jeszcze tego samego dnia funkcjonariusze zatrzymali opiekunów dziecka (matkę chłopca i jej partnera), którymi okazali się przebywający od kilku miesięcy na terenie Stalowej Woli obywatele Ukrainy.

Oboje usłyszeli zarzuty i decyzją sądu, na wniosek prokuratury, trafili do aresztów.

Zatrzymana para ma za sobą czterotygodniową obserwację psychiatryczną w Areszcie Śledczym w Krakowie. U mężczyzny stwierdzono zaburzenia preferencji seksualnych, zaś u kobiety nie stwierdzono tego typu zaburzeń.

Kobiecie za zarzucane czyny grozi kara pozbawienia wolności do 15 lat, mężczyźnie zaś może grozić kara dożywotniego więzienia.

– Przeprowadzone w szpitalu w Rzeszowie badania wykazały u chłopczyka krwiaka przymózgowego. Danylo przeszedł operację neurochirurgiczną. Został wybudzony ze śpiączki farmakologicznej, ale z malcem, ze względu na jego liczne urazy m.in. głowy, nie było żadnego kontaktu. Zdaniem lekarzy dziecko będzie najprawdopodobniej miało dużą niepełnosprawność – podała Polska Agencja Prasowa. (as)



Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia
Naszym Klientom oraz mieszkańcom
Stalowej Woli i okolic składamy serdeczne życzenia
wszelkiej pomyślności, niepowtarzalnej atmosfery,
ciepła oraz obfitości wszelkich dóbr.
Niech radość i pokój Świąt Bożego Narodzenia,
poczucie prywatnego i zawodowego spełnienia
towarzyszą Państwu przez cały Nowy Rok.

Zarząd i Załoga firmy  **Wtór-Steel Sp. z o.o.**



Wesołych Świąt!

Z okazji zbliżającego się Bożego Narodzenia,
pragniemy życzyć Państwu,
aby tegoroczne Święta przyniosły
wiele radosnych, pięknych, wzruszających chwil
w gronie Rodziny oraz Bliskich
i były przepełnione atmosferą miłości,
szacunku i zrozumienia.

W Nowym 2024 Roku
życzymy zdrowia, pomyślności
i Bożego Błogosławieństwa,
pozwalającego z nadzieją,
a także poczuciem bezpieczeństwa
patrzeć w przyszłość.

Władysław Ortyl
Piotr Pilch, Ewa Draus, Anna Huk,
Stanisław Kruczek

 **PODKARPACKIE**
przestrzeń otwarta




**Wszystkim naszym Klientom,
Przyjaciołom oraz Sympatykom,
życzę spokojnych, pełnych radości
Świąt Bożego Narodzenia
a także dużo szczęścia, uśmiechów
i sukcesów w nadchodzącym
Nowym Roku**

Krzysztof Ćwiek

 **MOTO
TECH**

13 grudnia 1981. Kolejne obchody tragicznej rocznicy

Pamięcią i pieśnią

42 lata od wprowadzenia przez władze PRL stanu wojennego, 13 grudnia 2023 r. odbyły się w Stalowej Woli okolicznościowe uroczystości upamiętniające to dramatyczne wydarzenie we współczesnej historii Polski, oddające hołd wszystkim ofiarom tej „wojny z narodem”.

O godz. 18.30 w Bazylice Konkatedralnej odprawiono uroczystą mszę św. w intencji Ojczyzny, której przewodniczył proboszcz, ks. Edward Madej. Bezpośrednio po niej, podczas recitalu Piotra Ruta, wybrzmiały „Piosenki Solidarności i Stanu Wojennego”.

Pierwsze uroczystości rozpoczęły się jednak już w południe. Wtedy to pod krzyżem przy dawnej bramie nr 3 Huty Stalowa Wola przedstawiciele samorządu, NSZZ „Solidarność” Ziemi Sandomierskiej i Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność”

w Hucie Stalowa Wola złożyli kwiaty. Pamiątkowe wiązanki delegacje samorządu i „Solidarności” złożyły także wieczorem, po mszy św. w konkatedrze, pod tablicą błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki oraz pomnikiem św. Jana Pawła II.

– Bez wątpienia ten dzień 13 grudnia to dzień, który ma w nas przywoływać niezbędną pamięć o ludziach, którzy w tym dniu zostali tak bardzo mocno skrzywdzeni. To, co jest najbardziej bolesne w tym dniu, to fakt, że została wypowiedziana wojna własnemu narodowi, przeciwko ludziom, którzy niesli miłość,

piękne przesłanie solidarności, wolności, suwerenności. Dziś, 42 lata po tym wydarzeniu, jesteśmy nie tylko zobowiązani do pamięci, aby bohaterów tamtych dni w odpowiedni sposób upamiętnić, ale również, aby wspominać te ideały „Solidarności”, które prowadziły wtedy do tamtych pięknych, przerwanych przez stan wojenny, dni. Trzeba powiedzieć, że wciąż tamte wszystkie postulaty nie zostały zrealizowane, że wciąż idea solidarności, idea wolności jest aktualna. Chcemy również w tym dniu, patrząc w przyszłość, wypowiedzieć ważne słowa towarzyszące błogosławionemu ks. Jerzemu Popiełuszcze – zło dobrem zwyciężaj – mówił prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadberezny.

O godz. 19.30, dla upamiętnienia tych, którzy 42 lat temu cierpieli i ginęli w wyniku represji reżimu generała Jaruzelskiego, w oknie Urzędu Miasta Stalowej Woli po raz kolejny zapłonęło „Światło Wolności”.

(jar)



Uroczystość pod krzyżem, obok dawnej zajezdni autobusowej HSW. Stoją od lewej: przewodniczący Rady Miejskiej Stalowej Woli Stanisław Sobieraj, starosta Janusz Zarzeczny i prezydent Lucjusz Nadberezny



„Piosenki Solidarności i Stanu Wojennego” wykonał Piotr Rut

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzymy wszystkim Mieszkańcom Powiatu Stalowowolskiego Bożego błogosławieństwa, a Nowy – 2024 Rok niech obdarzy Państwa zdrowiem oraz wszelką pomyślnością.



Przewodniczący Rady Powiatu Stalowowolskiego

Ryszard Andres

Wicestarosta Stalowowolski

Mariusz Softys

Starosta Stalowowolski

Janusz Zarzeczny

Brakuje miejsc parkingowych

Do stalowowolskiego magistratu wpłynęła petycja od Zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej Dmowskiego 7, który w imieniu mieszkańców zwraca się z prośbą o dokończenie budowy parkingu przy ul. Romana Dmowskiego, wzdłuż bloku nr 7 i nr 5. Mieszkańcy skarżą się na pogłębiający się problem braku miejsc parkingowych przy ich domostwach.

– W 2016 roku został złożony w urzędzie nasz projekt, który został zatwierdzony i częściowo wykonany. Niestety, liczba wykonanych miejsc parkingowych jest niewystarczająca. Samochodów jest znacznie więcej, z naszych miejsc korzystają również

mieszkańcy okolicznych bloków, ponieważ też nie mają wystarczającej liczby miejsc parkingowych – czytamy w dokumencie.

Mieszkańcy podkreślają, że na osiedlu przybywa mieszkańców, a co za tym idzie, również samochodów, co pogłębia niemały już problem.

– W godzinach popołudniowych jest wyścig, kto pierwszy ten lepszy. Gdy nie ma gdzie zaparkować, to zastawiane są chodniki, co stwarza utrudnienie przejazdu i złość pieszych – skarżą się mieszkańcy.

Zaznaczają, że rozbudowa parkingu według istniejącego projektu niezwykle poprawiłaby jakość życia na ich osiedlu.

– Minęło sporo czasu, i na dokończenie naszego parkingu nigdy nie było środków w budżecie. Może przy okazji rewitalizacji naszego rejonu znajdą się środki, aby ten parking dokończyć. Mamy nadzieję, że nasza prośba zostanie pozytywnie rozpatrzona – apelują autorzy petycji.

„Sztafeta” poprosiła o komentarz Lucjusza Nadberezny, prezydenta Stalowej Woli.

– W budżecie nie jest ujęte to zadanie – brakuje tam pewnych uzgodnień pomiędzy wspólnotami i zgody na realizację tego zadania. Jeśli się pojawi wzajemne uzgodnienie, to zapewniam, że zadanie będzie skierowane do realizacji – poinformował naszą redakcję prezydent.

(as)

Nadsański Bank Spółdzielczy

Zdrowych, pełnych radości i spokoju Świąt Bożego Narodzenia oraz rodzinnej atmosfery przy wigilijnym stole, a w Nowym 2024 Roku spełnienia marzeń i wszelkiej pomyślności

zyczą

Zarząd i Pracownicy Nadsańskiego Banku Spółdzielczego

Właściciele i Pracownicy Firmy

WtórStal

zyczą zdrowych, pogodnych Świąt Bożego Narodzenia, aby ten świąteczny czas przepełniony był radością, ciepłem i rodzinną atmosferą. Niech przyniesie odpoczynek i chwile wytchnienia od codziennych obowiązków oraz energię i pomyślność na cały 2024 Rok

Szlezak atakuje – Huta odpowiada

– Bajzel, niekompetencja i ogromne straty finansowe – tak według byłego prezydenta Stalowej Woli Andrzeja Szlezaka, wygląda obecnie sytuacja w Hucie Stalowa Wola. Jego zdaniem, wynika to ze skrajnego upartyjnienia tego zakładu przez PiS oraz z fatalnej decyzji o zakupie wielkiej ilości haubic w Korei Południowej, konkurencyjnych wobec stalowowolskiego Kraba, decyzji podjętej przez rząd Morawieckiego. Huta Stalowa Wola SA wydała w sprawie zarzutów Szlezaka specjalne oświadczenie (zamieszczamy je poniżej), nazywając te oskarżenia „fałszywą narracją” i domagając się od ich autora sprostowań i przeprosin.

13 grudnia Andrzej Szlezak zwołał konferencję prasową. Mówił, że przez ostatnie lata byliśmy karmieni przez PiS propagandą sukcesu, że HSW jest w znakomitej sytuacji, że rząd daje ogromne pieniądze i może być tylko lepiej, że wszystko w Hucie działa jak należy. Tymczasem, jak stwierdził, z HSW zrobiono partyjny zakład, gdzie zatrudnia się według pisowskich znajomości, a nieprawomyślni są wzywani – jak w PRL-u – na rozmowy wychowawcze. Konieczna jest więc – jak to ujął – „depisyzacja Huty Stalowa Wola”.

– Huta jest firmą źle zarządzaną i może mieć poważne kłopoty. Ale o tym

się nie mówi. Parlamentarzyści PiS, którzy tak lubili się fotografować na tle Krabów, nie zrobili nic, by Hucie zapewnić przyszłość i stabilne funkcjonowanie – mówił Andrzej Szlezak.

Bardzo zła sytuacja, obciążająca finansowo HSW, ma być też w należących do niej zakładach w Dęblinie i sanockim Autosanie. Według Szlezaka, Huta trwoni tam pieniądze, a zakłady te bardzo źle rokuja.

Skandalem nazwał też sytuację w dawnej cywilnej części HSW, przejętej niedawno przez Hutę od chińskiego LiuGonga.

– Poza Zakładem Zespołów Napędowych, od kilku miesięcy kilkaset

ludzie nic tam nie robi. Hale nie są przygotowane do produkcji zbrojeniowej. Według moich informacji, to nicnierobienie, polegające na tym, że ludzie przychodzą do pracy i grają w karty, kosztowało do tej pory Hutę 30 mln zł. To jest skandal i to nadaje się do prokuratury – grzmiał Andrzej Szlezak.

Drugim tematem konferencji była sytuacja na granicy polsko-ukraińskiej, gdzie od miesięcy protestują polscy kierowcy i rolnicy. W tym przypadku Szlezak zarzucił będącej już w opozycji ekipie PiS, całkowitą bierność i zupełny brak dbałości o polski interes narodowy (SJ)

Oświadczenie Huty Stalowa Wola S.A.

W odpowiedzi na zarzuty wobec Huty Stalowa Wola S.A., jej Zarządu oraz decyzji właścicielskich przedstawione przez Andrzeja Szlezaka podczas spotkania z przedstawicielami mediów w Stalowej Woli w dniu 13 grudnia 2023 roku, HSW S.A. oświadcza, że są one fałszywą narracją osoby, która wykorzystuje w sposób kłamliwy i nieuzasadniony, w swojej politycznej kampanii wyborczej, szereg niepotwierdzonych informacji i plotek na temat działalności Spółki. Huta Stalowa Wola S.A. oświadcza, że mają one charakter pomówień wobec Spółki i szkalują jej dobre imię.

HSW S.A. osiągnęła – zasłużone ciężką, wytrwałą pracą oraz

oddaniem załogi, a także jakością swoich wyrobów docenianych przez żołnierzy, w tym przez artylerzystów na froncie pełnoskalowej wojny – miejsce w szeregu najlepszych firm zbrojeniowych w Polsce. Nie jest to propaganda, ale fakt zarówno mający odzwierciedlenie w twardych danych biznesowych obrazowanych wynikami finansowymi (obok w tabeli), jak też portfelem zamówień mierzonych wartością zaleceń skierowanych do HSW S.A. przez polskie oraz ukraińskie resorty obrony.

Trudno nie inaczej skomentować zarzut o „skrajnym upartyjnieniu spółki” niż jako złośliwą narrację, z którą trudno polemizować. Załoga

Lata	2019	2020	2021	2022	za 10 m-cy 2023
Przychody ogółem (mln zł)	670,90	893,80	863,50	1 016,40	1 516,70
Wynik netto (mln zł)	46,80	55,90	81,90	116,40	202,00

Wyniki finansowe HSW S.A. w latach 2019-2023

HSW jest tak samo zróżnicowana pod kątem poglądów politycznych jak polskie społeczeństwo, każdy z pracowników ma prawo różnić się pod tym względem, ale nas łączy wspólna praca na rzecz dobra firmy, a nie polityka.

Nieprawdziwy jest zarzut o zwolnieniu w celu udziału w wiecu politycznym pracowników 2. zmiany.

Zarzut A. Szlezaka o nie przygotowaniu zakładu do produkcji zbrojeniowej, zakupionego nie tak dawno, bo w dniu 15 września br. od chińskiego właściciela, świadczy o głębokim niezrozumieniu oraz kompletnym braku wiedzy na temat skomplikowanej specyfiki i warunków funkcjonowania zakładu produkcji specjalnej i zbrojeniowej. Mimo tego, że pan Szlezak pełnił niegdyś funkcję Prezydenta Stalowej Woli i powinien znać warunki funkcjonowania Huty Stalowa Wola będącej przecież jednym z najważniejszych zakładów przemysłowych w mieście, to brak u niego tak podstawowej wiedzy o specyfice funkcjonowania HSW dyskredytuje go jako osobę dokonującą oceny intensywnych zmian rozwojowych zachodzących w ostatnim czasie w Spółce. HSW S.A. informuje zatem, że zakupiony zakład wymaga inwestycji w podniesienie jego kompetencji na poziom odpowiadający wymaganiom wewnętrznym HSW, jak też zleceniodawców. Na ten cel Spółka otrzymała od rządu dofinansowanie w wysokości 600 mln zł (pierwsza transza), dzięki któremu jest możliwe zwiększenie mocy produkcyjnych HSW S.A. – zarówno technicznych jak i kadrowych zgodnie z wymogami prowadzenia koncesjonowanej działalności produkcyjnej. Co jest realizowane w tym zakładzie według założonego scenariusza i zgodnie z harmonogramem, dla tego ocena wyrażona w naiwnym sformułowaniu „w miarę szybkie podjęcie produkcji zbrojeniowej” świadczy o całkowitym braku realizmu rynkowego i biznesowego

ze strony autora tych słów. Z kolei przytoczenie sensacyjnego obrazka gry w karty przez pracowników na terenie zakładu pracy, o ile jest on prawdziwy, może świadczyć o tym, jak wiele jeszcze pozostało do zmiany w przejętym zakładzie, aby osiągnąć złożony cel.

HSW S.A. uznaje za insynuację opinie A. Szlezaka – oparte jak sam twierdzi na plotkach – na temat funkcjonowania oddziałów HSW w Dęblinie oraz w Sanoku. W obu oddziałach realizowane są właściwe im zadania – remonty pojazdów oraz produkcja na rynek cywilny i obronny. W Oddziale HSW Autosan wdrożona została zupełnie nowa dla tego zakładu i jego załogi kompetencja – produkcja pojazdów kołowych dla Sił Zbrojnych. W najbliższych dniach w ramach programu GLADIUS wejdą na uzbrojenie wojska pierwsze wyrzutnie oraz wozy dowodzenia na bazie pojazdu 4x4 Waran, które powstały w Oddziale w Sanoku.

Nie jest rolą HSW S.A. komentowanie decyzji odnośnie zakupów uzbrojenia podejmowanych przez rząd. Rolą HSW S.A. jest osiągnięcie oczekiwanych przez właściciela/PGZ S.A./Skarb Państwa strategicznych poziomów mocy produkcyjnych, które zaspokoja potrzeby Wojska Polskiego. Dzięki ostatnim inwestycjom takie moce HSW S.A. deklaruje.

Fałszywe informacje przekazywane przez A. Szlezaka do przestrzeni publicznej o domniemyanych problemach HSW S.A. z zachowaniem stabilności finansowej są działaniem na szkodę Spółki, które mogą skutkować brakiem zaufania ze strony instytucji finansowych i partnerów biznesowych, w tym zagranicznych wobec HSW. Spółka będzie się domagać od pana Andrzeja Szlezaka sprostowania fałszywych pomówień oraz przeprosin – również w przestrzeni publicznej.



Wesołych Świąt Bożego Narodzenia!

Składamy życzenia pełnych ciepła, nadziei, spokoju i radości Świąt oraz samych dobrych dni w Nowym Roku

Zarząd i pracownicy

matthias
mięso i wędliny

Miasto z budżetem na 2024 rok

Po wielogodzinnej dyskusji stalowowolscy radni przyjęli budżet na 2024 rok. Dochody określono na 830 680 000 zł, wydatki opiewają na 830 830 000 zł. Plan wydatków majątkowych ustalono na kwotę 472 849 208,28 zł. „Za” głosowało 15 radnych, „przeciw” było 2, 4 wstrzymało się od głosu.

– Budżet miasta na rok 2024 jest bez wątpienia budżetem podsumowującym kończącą się kadencję naszego wspólnego działania w samorządzie na lata 2018–2024. Ale to również pewne podsumowanie działań, które zostały zainicjowane od roku 2015. Budżet, który mam zaszczyt przedstawić na rok 2024 to budżet najbardziej horyzontalny spośród tych wszystkich, które miałem zaszczyt do tej pory prezentować i przedstawiać wysokiej radzie – mówił prezydent Lucjusz Nadberezny.

Dochody miasta ustalono na 830 680 000 zł, z tego: dochody bieżące – 358 713 053,43 zł, dochody majątkowe – 471 966 946,57 zł. Wydatki budżetu miasta na rok 2024 ustalono na 830 830 000 zł, z tego: wydatki bieżące w kwocie 357 980 791,72 zł oraz wydatki majątkowe w kwocie 472 849 208,28 zł.

Na przestrzeni ostatnich lat

Prezydent przedstawiając ostatni w tej kadencji budżet Stalowej Woli dokonał jego porównania do finansów miasta w 2015 kiedy to realizował pierwszy po objęciu stanowiska prezydenta plan finansowy.

– PIT w roku 2015 to 42 mln zł, w roku 2024 planowany PIT, i to nie jest nasza prognoza, tylko prognoza Ministerstwa Finansów, jest większy o 52 proc., o 22 mln zł, dając kwotę 64 mln zł. To oczywiście zasługa osób pracujących, zasługa przedsiębiorców, ale to pokazuje dynamikę gospodarczą. Największą miarą tego, co zmieniło się pod względem gospodarczym w Stalowej Woli w perspektywie tych 9 lat, jest podatek CIT płacony od osób prawnych, spółek które działają na terenie miasta. W roku 2015 wykonanie wynosiło 2,5 mln zł, w perspektywie tych 9 lat, to wzrost o 438 proc., o 11 mln zł, do kwoty blisko 14 mln zł. Podatek CIT ze wszystkich podatków powszechnych ma najmniejszy udział dla samorządu gminnego, ale on pokazuje to, jaka jest kondycja gospodarcza miasta. I to pokazuje, jak istotne zmiany nastąpiły w tej perspektywie czasowej – mówił prezydent Lucjusz Nadberezny.

Dodał, że podatek od nieruchomości w 2015 rok wynosił 40 mln zł, w perspektywie 9 lat wzrósł o 90 proc. do kwoty 76,5 mln zł.

– Wydatki majątkowe roku 2015 to 17 mln zł. Wzrost w perspektywie do roku 2024 jest o 2680 proc., blisko 27 razy większe wydatki majątkowe miasta Stalowej Woli w tej perspektywie czasu,

z 17 mln zł do 473 mln zł. To jest ta skala zmiany, która następuje w perspektywie 9 lat. To jest ta dynamika, która pokazuje, jak miasto Stalowa Wola w tym okresie wykorzystało swoje szanse do tego, aby rozwijać się przy udziale środków zewnętrznych – mówił prezydent Lucjusz Nadberezny.

Nakreślił także, jak wyglądała relacja długu do wielkości budżetu.

– Budżet, który został przygotowany na rok 2015 zakładał zadłużenie w wysokości blisko 75 mln zł. Podejmując urząd wspólnie z Radą Miejską podjęliśmy decyzję o tym, że przyjrzymy się stanowi finansów publicznych miasta, nie będziemy zaciągać nowych długów, ograniczymy wydatki. I wtedy ten dług został ograniczony do kwoty troszeczkę ponad 70 mln zł, na koniec 2015 roku. Ten dług do budżetu wartości 193 mln zł wynosił 36 proc. całego budżetu. I co się dzieje po tych 9 latach, zadłużenie miasta do wielkości budżetu, pomimo że nie jest małe i ono jest w tej chwili, nazwijmy to przejściowe i awaryjne w związku z koniecznością emisji obligacji, to zadłużenie do wielkości budżetu wynosi 35 proc., a więc w perspektywie tego czasu jest, można powiedzieć, takie samo. Te działania, które podejmujemy dzisiaj, one z punktu formalnego nie mogą być wpisane do projektu i planu budżetu, ale one spowodują, że ten procent zadłużenia będzie dwukrotnie mniejszy – mówił wójt miasta. Podkreślał, że przez 9 lat, od roku 2015 do roku 2023 miasto poczyniło inwestycje na ponad 820 mln zł. W roku 2024 kwota ta ma wzrosnąć do 1,3 mld zł.

Lucjusz Nadberezny zaznaczył, że budżet roku 2024 zbudowany jest na kilku fundamentach.

– Budżet nie zagląda do portfela mieszkańców oraz nie zagląda do budżetów naszych przedsiębiorców. Budżet przygotowany jest bez podwyżki podatku od nieruchomości, zarówno od mieszkańców, jak również od przedsiębiorców. Nie ma podwyżki podatku od środków transportu. To budżet, który nie ma propozycji podwyżki opłat komunalnych za wodę i ścieki, budżet zawiera dopłatę do metra szóstego wody i ścieków dla naszych mieszkańców. To budżet, który utrzymuje najniższą, najbardziej preferencyjną opłatę śmieciową w Polsce od osoby, wynoszącą 13 zł. Nie ma propozycji podniesienia cen biletów komunikacji publicznej. Nie wprowadzamy również opłat za parkowanie na terenie



Dochody budżetu określono na 830 680 000 zł, wydatki na przyszły rok opiewają na 830 830 000 zł. Plan wydatków majątkowych ustalono na kwotę 472 849 208,28 zł

miasta – mówił prezydent Lucjusz Nadberezny.

Inwestycje zaplanowane do realizacji w 2024 roku szeroko opisywaliśmy w listopadowym wydaniu tygodnika „Sztafeta” (nr 47).

Budżet horyzontalny, wyborczy czy „odklejka”?

Po prezentacji budżetu przez prezydenta rozpoczęła się długa i burzliwa dyskusja.

– Bardzo cieszy mnie, że każda część naszego miasta została zauważona, niemal wszędzie jakieś inwestycje są i będą realizowane. Cieszy mnie, że w tym budżecie zawarte jest to, że myślimy o wszystkich grupach osób. Dbamy o to, żeby się tworzyły strefy aktywności – mówiła radna Karolina Paleń.

– Budżet roku 2023 miał być budżetem, jak to pan prezydent określił, racjonalnym, czy był budżetem racjonalnym, niestety przekonał się niepełna 3 tygodnie temu, że niestety nie, bo nie opierał się na rzeczowych danych, a na emocjach. Budżet roku 2024 jest budżetem, w którym znalazło się bardzo dużo inwestycji, objął on niemalże cały obszar miasta, taki trzeba powiedzieć wprost – budżet wyborczy. Co do realności tego budżetu, zauważamy w nim pewne błędy, niedociągnięcia i uważamy go za budżet niepewny. Panie prezydencie, proszę pokazać te dokumenty na podstawie, których planuje pan dochody majątkowe w takiej, a nie innej wielkości. Nie chcemy już, żeby mieszkańcy zwracali nam uwagę, dlaczego panu prezydentowi wierzyć na słowo, dlaczego nie poprosicie o dokumenty – mówił radny Damian Marczak.

Powrócił również do kwestii przesunięcia się transakcji dotyczącej wykupu działki, co spowodowało potrzebę podjęcia w listopadzie uchwały o emisji obligacji.

– Jak rozmawialiśmy

o zaciągnięciu nowego długu – emisji nowych obligacji, mówił pan, że to są takie obligacje na chwilę, że w przyszłym roku zostaną spłacone. Dlaczego ten dług zostanie z nami na znacznie dłużej niż to pan prezydent nam obiecywał na ostatniej sesji? – pytał radny Marczak. Radny wspominał także o osiedlu Leśna i osiedlu Ogrodowym oraz pierwotnych zapowiedziach dotyczących czasu realizacji tych inwestycji. Radny stwierdził, że cieszą go plany mające na celu zazielenianie Stalowej Woli oraz wsparcie kierowane do seniorów potrzebujących pomocy.

– Do tego dokumentu, który państwo głosujecie, można podejść w sposób zupełnie nie emocjonalny, można zobaczyć tam tylko tabelki, liczby i twarde dane finansowe, ale ja tak nie patrzę na miasto i nie mam zamiaru tak patrzeć na Stalową Wólę, i tak samo na budżet, który jest narzędziem rozwoju. Mam zamiar patrzeć na tę realizację, na te plany – sercem, emocjami, dlatego, że to my tworzymy to miasto, mieszkańcy Stalowej Woli. Nie jest to budżet wyborczy, jest to budżet realizujący koncepcję i program, który złożyłem mieszkańcom Stalowej Woli w roku 2018 – mówił prezydent Nadberezny.

– Jeżeli mówimy o planach i o tym, co również przekazywałem państwu na poprzedniej sesji ze względów formalnych, proceduralnych, nie ma możliwości w planie budżetowym zaplanować szybkiej, błyskawicznej spłaty, to jest pewna dziwna strona budżetu miasta i konstrukcji finansowej, ale nie jest możliwe zaplanowanie, naglej, szybkiej spłaty kredytowej natomiast ona się pojawi. To, że dzisiaj nie mogę tego pokazać w dokumencie pod względem formalnym, nie oznacza, że to się nie dokona. Jestem przekonany, że tak będzie, bo wszystkie rozmowy, działania w tym zakresie

do tego prowadzą ale te rozmowy mają również charakter poufności, są rozmowami inwestycyjnymi, oczywiście opartymi na transparentnych zasadach, które zostały określone w uchwałach – mówił wójt miasta.

Radny Jerzy Augustyn mówił o niebilansowaniu się systemu odpadów komunalnych.

– Od 1 stycznia 2020 roku ustalona została stawka 13 zł i praktycznie od tego roku w żadnym roku ta stawka nie bilansowała naszego systemu. Dopłacaliśmy systematycznie rok w rok coraz więcej. I teraz mamy ciąg dalszy. Powinna być pewna uczciwość tej ekonomii, jeżeli coś naprawdę nie funkcjonuje i się nie bilansuje. Wszystko jest tłumaczeniem dużej inflacji, pandemii, wojny na Ukrainie, kiedy się to skończy? Żebyśmy nie zastosowali terapii szokowej i obyśmy się nie obudzili z ręką w nocniku – stwierdził radny Augustyn.

Radna Paulina Miśko podkreślała, że projekt uchwały budżetowej na 2024 rok jest rekordowy i kompletny pod każdym względem, ponieważ dotyczy praktycznie wszystkich dziedzin życia mieszkańców i realizuje potrzeby wszystkich grup społecznych. Radna zaznaczyła, że budżet zawiera znaczące inwestycje, które kładą duży nacisk na rozwój infrastruktury drogowej, oświatowej, kulturalnej czy sportowej.

– Wsparcie społeczne – to są inicjatywy, które skupiają się na poprawie jakości życia różnych grup społecznych. Inwestycje wspierające lokalną gospodarkę i takie, które sprzyjają tworzeniu nowych miejsc pracy oraz te, które dotyczą zielonej infrastruktury i projektów ekologicznych – mówiła radna Miśko.

– Uważam, że to nie jest budżet horyzontalny, używając młodzieżowego określenia, powiedziałabym, że jest to budżet „odklejka”. Jest to budżet nieracjonalny, oderwany od rzeczywistości – mówiła radna Renata Butryn. Przywołując w swojej argumentacji kwestię emisji obligacji i – jak stwierdziła – braku dokumentów czy gwarancji potwierdzających, że do budżetu miasta wpłyną środki, które pozwolą na spłatę tego zadłużenia.

Po głosowaniu i przyjęciu budżetu na 2024 rok prezydent podziękował wszystkim radnym, którzy poparli budżet miasta.

– Zapewniam, że zrobię wszystko, aby ten budżet nie tylko zrealizować w takich parametrach, ale udowodnić, a mam ku temu olbrzymią motywację po dzisiejszej debacie i dyskusji, że on zostanie zrealizowany w jeszcze lepszych parametrach – powiedział prezydent Lucjusz Nadberezny.

(as)

Powiat z budżetem na 2024 rok

Na ostatniej sesji Rady Powiatu Stalowowolskiego rajcy uchwalili budżet na przyszły rok. Dochody w planie finansowym na 2024 rok opiewają na 221 370 000 zł, wydatki zaś na 228 870 000 zł. Wydatki majątkowe powiatu sięgają 62,5 mln zł. Założono deficyt budżetu w wysokości 7,5 mln zł, który będzie pokryty przychodami ze sprzedaży papierów wartościowych wyemitowanych przez powiat.

– Chciałbym podkreślić znaczenie tego budżetu, bo jest to budżet najwyższy w naszej historii, jak 25 lat powiaty istnieją. Przekroczyliśmy barierę 200 mln zł (221 mln 370 tys. zł) w dochodach, a w wydatkach jest to 228 mln 870 tys. zł. Osiągnęliśmy też najwyższy poziom finansowy odnośnie inwestycji, ponad 62 mln zł. Takich inwestycji w powiecie stalowowolskim nigdy w ciągu poprzednich lat nie było. Ponadto, nie ma tego w naszym budżecie, ale jest jeszcze dodatkowo ponad 13 mln zł środków na zakup sprzętu do naszego szpitala powiatowego, który złożył wniosek i otrzymał wsparcie finansowe, na zakup sprzętu m.in. tomografu komputerowego i innych istotnych sprzętów – mówi Janusz Zarzeczny, starosta

stalowowolski. Zaznaczył również, że jest to bardzo dobry budżet, a wartym podkreślenia jest fakt iż z 62 mln zł przeznaczonych na inwestycje, prawie 55 mln zł to środki zewnętrzne. – Tak więc 12 proc. wkładu własnego, a 88 proc. wkładu zewnętrznego. Przy takim budżecie jest to bardzo dobry wskaźnik i myślę, że rok 2024, będzie bardzo dobrym rokiem. Jestem z tego budżetu bardzo zadowolony. Budżet ma deficyt 7,5 mln zł – to jak na współczesne czasy też nie jest duży deficyt. Jeżeli się robi inwestycje, jeżeli się dostaje pieniądze zewnętrzne, trzeba mieć własny wkład, a ten własny wkład niestety czasami nie jest tak łatwo pokryć, bo są duże wydatki, a wolnych środków w budżecie powiatowym za dużo nie ma, więc czasami

ten deficyt trzeba zrobić, ale przy takim finansowaniu, uważam, że to jest bardzo dobry budżet – mówi starosta.

Dochody budżetu powiatu stalowowolskiego na 2024 rok określono na 221 370 000,00 zł w tym: dochody bieżące w kwocie 166 416 695,00 zł oraz dochody majątkowe w kwocie 54 953 305,00 zł. Wydatki budżetu powiatu na rok 2024 ustalono na 228 870 000,00 zł w tym: wydatki bieżące w kwocie 166 416 695,00 zł oraz wydatki majątkowe w kwocie 62 453 305,00 zł.

W budżecie powiatu zaplanowano wydatki na zadania inwestycyjne i zakupy inwestycyjne na łączną kwotę 62 453 305, w tym: – przebudowę przejścia dla pieszych w ciągu drogi powiatowej Nr 1028R ul. Niezłomnych w Stalowej

Woli, przebudowę drogi powiatowej Nr 1019R Zarzecze – Rzeczyca Długa w m. Jastkowice w zakresie wykonania przejścia dla pieszych, rozbudowę drogi powiatowej Nr 2502R – ul. Dąbrowskiego w Stalowej Woli – etap II, przebudowę drogi powiatowej Nr 1031R Stany – Maziarnia – Nisko.

Ponadto powiat będzie w przyszłym roku realizował także przebudowę dróg powiatowych i remont mostu w ciągu drogi powiatowej na terenie miasta Stalowej Woli w tym: przebudowę drogi powiatowej Nr 2601R ul. Komisji Edukacji Narodowej, przebudowę drogi powiatowej Nr 1018R Agatówka – Stalowa Wola ul. Ogrodowa, remont mostu JNI 01008542 w ciągu drogi powiatowej Nr 1024R ul. Czarnieckiego.

W planach jest także przebudowa drogi powiatowej Nr 1019R Zarzecze – Rzeczyca Długa w m. Kłyżów i w m. Pysznica, przebudowa drogi powiatowej Nr 1030R Grębów – Stany, pomoc finansowa dla Gminy Stalowa Wola na dofi-

nansowanie przebudowy parkingu przy Starostwie Powiatowym w Stalowej Woli.

Powiat realizował będzie także rozbudowę i przebudowę budynku Zespołu Szkół Nr 1 w Stalowej Woli przy ul. Hutniczej 17, kontynuował będzie modernizację energetyczną budynków Zespołu Szkół Nr 2.

Plany inwestycyjne dotyczą również przebudowy pomieszczeń starego Bloku Operacyjnego w Szpitalu Powiatowym w Stalowej Woli, modernizacji pomieszczeń wieloprofilowego oddziału zabiegowego i wieloprofilowego oddziału zachowawczego w Szpitalu Powiatowym w Stalowej Woli.

Kontynuowana będzie także modernizacja energetyczna DPS-u. W planach jest także budowa nowego boiska wielofunkcyjnego wraz z zadaszeniem przy Zespole Szkół Nr 1 oraz modernizacja kompleksu sportowego pn. „Moje Boisko – ORLIK 2012” przy Centrum Edukacji Zawodowej w Stalowej Woli. (as)

Pysznica

Świątowali jubileusze pożycia małżeńskiego

W grudniu w gminie Pysznica odbyła się uroczystość wręczenia Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Złote Gody czyli jubileusz 50-lecia zawarcia związku małżeńskiego świętowali 22 pary. Byli też jubilaci świętujący diamentowe gody.

W sali Domu Kultury w Pysznicy odbyła się wyjątkowa uroczystość, podczas której 27 par małżeńskich świętowało Złote i Diamentowe Gody.

9 grudnia w uroczystości oprócz znacznych jubilatów udział wzięli wójt gminy Pysznica, Łukasz Bajgierowicz, przewodniczący Rady Gminy Pysznica Krzysztof Skrzypek oraz zastępa kierownika USC w Pysznicy Angelika Krudys. W imieniu Prezydenta Rzeczypo-

spolitej Polskiej, pary jubilatów 50-lecia pożycia małżeńskiego zostały uhonorowane dyplomami i Medalami Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Pary które świętowały 60 wspólnych lat, otrzymały pamiątkowe kryształowe serca i dyplomy. Wszyscy zaci goście zostali obdarowani kwiatami i kosztami pełnymi upominków.

O oprawę muzyczną wydarzenia zadbała Pysznicka Orkiestra Kameralna pod przewodnictwem

FOT. UG PYSZNICA



Pamiątkowa fotografia z uroczystości

Piotra Szafranca, w towarzystwie solistek Dominiki Swary i Zuzanny Muchy.

Jubileusz 50-lecia małżeństwa obchodzili: Stanisława i Stanisław Bąkowie, Augustyna i Eugeniusz Błaziejowiczowie, Maria i Jan Buciorowie, Zofia i Czesław Dybkowie, Janina i Józef Dziubowie, Halina i Józef Gołębiowie, Danuta i Józef

Gorcycowice, Irena i Zbigniew Kiełbowiczowie, Bogumiła i Antoni Kopycińscy, Małgorzata i Wincenty Likusowie, Aniela i Jan Łojowscy, Krystyna i Aleksander Maślachowie, Zofia i Józef Maślachowie, Janina i Władysław Nieznalscy, Zofia i Józef Popkowie, Halina i Ryszard Potaczałowie, Maria i Tadeusz Sawiczowie, Kazimiera i Tadeusz Strę-

ciwilkowie, Maria i Jan Szotowie, Tadeusza i Eugeniusz Warchołowie, Władysława i Józef Wolakowie, Bogumiła i Stanisław Zielińscy

Dodatkowo, jubileusz 60-lecia małżeństwa obchodzili: Stanisława i Franciszek Dybkowie, Zofia i Józef Sibigowie, Janina i Kazimierz Ujdowie, Danuta i Eugeniusz Werminińscy. (as)

krótko

Zmiana oznakowania na drodze wojewódzkiej nr 855

Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Rzeszowie Rejon Dróg Wojewódzkich w Stalowej Woli wprowadza na drodze wojewódzkiej nr 855 Olbięcina – Stalowa Wola oznakowanie zgodnie z zatwierdzonym projektem stałej organizacji ruchu.

Projekt został pozytywnie zaopiniowany przez zarządcę drogi, tj. Podkarpacki Zarząd Dróg Wojewódzkich, Komendę Wojewódzką Policji w Rzeszowie oraz zatwierdzony w dniu 27.08.2020 r. przez Urząd Marszałkowski w Rzeszowie. Termin wprowadzenia oznakowania to 31.12.2023 r.

Na wniosek gminy zostało wprowadzone następujące oznakowanie: obszaru zabudowanego w m. Dąbrowa Rzeczycka oraz Rzeczyca Długa powodującego

ograniczenie prędkości do 50 km/h, ograniczenia prędkości do 50 km/h przed zatokami autobusowymi w m. Rzeczyca Okrągła, przejść dla pieszych przy powstałych zatokach autobusowych w m. Dąbrowa Rzeczycka oraz Rzeczyca Okrągła, oznakowanie włączenia dróg wewnętrznych do drogi wojewódzkiej. (as)

GM. RADOMYŚL NAD SANEM. Inwestują w OZE

Na dachu oczyszczalni ścieków w Radomyślu nad Sanem zainstalowane zostały panele fotowoltaiczne. W planie jest montaż kolejnych instalacji wykorzystujących odnawialne źródła energii na gminnych obiektach, generujących największe koszty zużycia energii.

Koszt wykonania instalacji po przetargu wyniósł 104 tys. zł. i został pokryty ze środków budżetu

gminy. W przyszłości gmina planuje montaż kolejnych instalacji. W pierwszej kolejności będzie to na budynku Stacji Uzdadniania Wody w Radomyślu.

– Montaż instalacji fotowoltaicznej ma na celu poprawę efektywności energetycznej budynków użyteczności publicznej gminy, obniżyć koszty ich utrzymania i przyczyni się do ochrony środowiska poprzez zmniejszenie emisji zanieczyszczeń i gazów cieplarnianych – informuje UG w Radomyślu. (as)

KŁYŻÓW. Strażacy ochotnicy mają nowy sprzęt

Początkiem grudnia br. odbyło się uroczyste przekazanie strażakom ochotnikom z Kłyżowa w gminie Pysznica nowego sprzętu. Jednostka wzbogaciła się tym samym o nowy zestaw akumulatorowych narzędzi hydraulicznych do ratownictwa technicznego.

– Specjalistyczny sprzęt, o wartości prawie 100 tys. zł został zakupiony dzięki montażowi finansowemu na, który złożyły się środki finansowe pozyskane przez jednostkę z: Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Fundacji PKP, Starostwa Powiatowego w Stalowej Woli, Gminy Pysznicy oraz wkładu własnego OSP Kłyżów – czytamy na FB OSP Kłyżów.

W skład zestawu narzędzi wchodzi m.in. nożyce hydrauliczne, rozpięacz ramieniowy, ładowarka sieciowa 230V 1 szt., baterie 2 szt., oraz zasilacz do kontaktu.

Nabyty sprzęt zwiększy zdolność bojową jednostki, umożliwi skuteczniejsze prowadzenie działań ratowniczych w szczególności na drogach, przez co zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców całej gminy, a także powiatu. (as)



Harcerze z 5 Szczepu „Brzask” Zaklików zaśpiewali kolędy i pastorałki



Przedstawiciele władz powiatu, gminy oraz duchowni otrzymali lampion ze świecą i betlejemskimi

Kiermasz świąteczny i Wigilia radosna w Zaklikowie

17 grudnia na zaklikowskim rynku dużo się działo. Jak co roku Gminny Ośrodek Kultury w Zaklikowie i Burmistrz miasta zorganizowali kiermasz bożonarodzeniowy i Wigilię Radosną, harcerze przekazali także mieszkańcom świecę betlejemską, które otrzymali w Zakopanem.

Wśród pięknych dekoracji świątecznych, które zdobią rynek w Zaklikowie, postawiono stoiska lokalnych rzemieślników, Kół Gospodyń Wiejskich i harcerzy. Odwiedzający kiermasz mogli kupić piękne stroiki na wigilijny stół, dekoracje w postaci krasnali, pięknych aniołków, bombek czy robionych na szydełku gwiazdek. Panie i panowie z KGW z okolicznych miejscowości przygotowali na kiermasz pyszne świąteczne ciastecz-

ka, pierniczki, pierogi z kapustą i grzybami, uszka do wigilijnego barszczu i nie tylko. Głównym punktem imprezy była Wigilia Radosna, podczas której wszyscy zgromadzeni wysłuchali pięknych kolęd i pastorałek w wykonaniu harcerzy z 5 Szczepu „Brzask” Zaklików. Następnie przypomniano historię świecy betlejemskiej i harcerze wręczyli je wszystkim, którzy przyszli na zaklikowski rynek. Podzielono się również opłat-

kiem, wszyscy składali sobie świąteczne życzenia a potem mogli spróbować wigilijnych potraw ustawionych na pięknie przystrojonym stole przygotowanym przez GOK.

Wydarzenia te były doskonałą okazją do skupienia się na atmosferze świąt Bożego Narodzenia, cieszenia się tradycjami i wspólnego spędzania czasu w gronie społeczności Gminy Zaklików dodatkowo promując lokalną kulturę i zwyczaje.

(edh)



Na kiermaszu można było kupić m.in. pyszne pierogi z kapustą i grzybami



Na Wigilię Radosną nie zabrakło dzielenia się opłatkiem



baranów
sandomierski

„... Uczyńmy z serc naszych stajenkę z Betlejem,
By mógł narodzić się dziś w każdym z Nas,
Uczyńmy z dusz naszych mięciutkie postanie,
By w żłóbkach serc naszych narodził się Pan...”

*Otwórzmy serca pełne pokoju.
Nie gaśmy nadziei w radościach
i trudach dnia codziennego.
Realizujmy życiowe cele i zamierzenia.
Świętujmy Boże Narodzenie
w gronie rodziny, przyjaciół i bliskich.
Niech Nas wszystkich, napełnionych
obecnością przychodzącego Pana, połączy
biały opłatek, a łaska i błogosławieństwo
Dzieciątka Jezus niech trwa,
w każdym dniu Nowego 2024 Roku,
w Naszych sercach, Naszych domach
i Naszej Ojczyźnie.*

*Życzą Pracownicy Zamku
w Baranowie Sandomierskim*

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia składamy życzenia Wszelkiej pomyślności, wiary oraz nadziei. Niech magiczna moc wigilijnego wieczoru przyniesie wielką radość i szczęście, a Gwiazda Betlejemska niechaj świeci pełnym blaskiem i doprowadzi do szczęśliwego Nowego Roku, roku pełnego nadziei i wszelkiej pomyślności.

Przewodniczący Rady Gminy Radomyśl nad Sanem
Edward Wermiński

Wójt Gminy Radomyśl nad Sanem
Jan Pyrkosz





Razem bezpieczniej na terenie powiatu nizańskiego



Bezpieczna wycieczka rowerowa



Forum podsumowujące projekt



Bezpieczeństwo osób ze szczególnymi potrzebami - SOSW w Rudniku nad Sanem



SANBank o bezpieczeństwie z seniorami



Akcja Moja krew – Twoje życie



Kierowanie ruchem drogowym dla strażaków OSP prowadzone przez WORD w Tarnobrzegu



O bezpieczeństwie w KP PSP w Nisku



Uczeń - świadomy i bezpieczny w ruchu drogowym ZSP w Jarocinie



Przedszkolaki o bezpieczeństwie z WORD w Tarnobrzegu



Uczeń - świadomy i bezpieczny w ruchu drogowym PSP w Bystrem

Powiat Nizański w 2023 roku już po raz piąty realizował projekt „Razem bezpieczniej na terenie powiatu nizańskiego” w celu szczegółowym nr 2 – Podnoszenie świadomości na temat społecznych zagrożeń bezpieczeństwa w wymiarze lokalnym i skutecznych metod ich zapobiegania, w ramach „Rządowego programu ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań Razem bezpieczniej im. Władysława Stasiaka na lata 2022–2024” koordynowanego przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

„Razem bezpieczniej na terenie powiatu nizańskiego – etap V” to realizacja działań przez szkoły średnie prowadzone przez Powiat Nizański – Regionalne Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku, Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Czarnieckiego w Nisku, Zespół Szkół im. gen. Władysława Sikorskiego w Rudniku nad Sanem, Zespół Szkół w Jeżowie im. ks. Stanisława Staszica oraz Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy w Rudniku nad Sanem, a także Dom Dziecka „Nasz Dom Dzieciątka Jezus” w Rudniku nad Sanem.

W tegorocznej edycji uczestniczyły również: przedszkole z Publicznej Szkoły Podstawowej w Jeżowie – Podgórze, szkoły podstawowe z terenu naszego Powiatu – Publiczna Szkoła Podstawowa w Bystrem, Publiczna Szkoła Podstawowa w Kurzynie Średniej, Zespół Szkolno – Przedszkolny w Jarocinie.

W nasze działania włączyły się: Komenda Powiatowa Policji w Nisku, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Nisku, Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Tarnobrzegu, Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Nisku, Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Rzeszowie, Oddział Rejonowy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Rudniku nad Sanem, Stowarzyszenie Pracowników, Absolwentów i Przyjaciół Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku, Nadsański Bank Spółdzielczy w Stalowej Woli oraz Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Nisku.

W ramach projektu zrealizowano wiele akcji i inicjatyw. „Bezpieczeństwo w ruchu drogowym i życiu codziennym” to działanie skierowane do przedszkolaków, dzieci ze szkół podstawowych oraz seniorów, realizowane również podczas Dożynek Powiatu Nizańskiego – Jeżowe 2023. „Świadomy nauczyciel – bezpieczny uczeń – bezpieczna szkoła” to działanie skierowane do młodzieży i nauczycieli naszych szkół, którzy m.in. uczestniczyli w warsztatach, odbyli kurs instruktora turystyki rowerowej, uczestniczyli w rajdzie rowerowym, zawodach strzeleckich, w akcji „Bezpieczeństwo na stoku narciarskim” oraz doskonalili technikę jazdy w WORD w Krośnie. Odbiorcami i uczestnikami projektu byli również wychowankowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Rudniku nad Sanem oraz Domu Dziecka „Nasz Dom Dzieciątka Jezus” w Rudniku nad Sanem. Dla strażaków OSP zorganizowano szkolenie z zakresu kierowania ruchem drogowym prowadzone przez WORD w Tarnobrzegu. Zakupione zostały materiały odblaskowe oraz kolejny już defibrylator AED (tym razem do ZS im. gen. Władysława Sikorskiego w Rudniku nad Sanem). W ramach projektu przeprowadzono, wspólnie z Regionalnym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Rzeszowie, akcję „Moja krew – Twoje życie” w Nisku oraz w Rudniku nad Sanem. Wszystkie zrealizowane działania przedstawione zostały na forum podsumowującym projekt, które odbyło się w auli Powiatu Nizańskiego.

Wartość projektu to 110.023,37 zł, w tym 100.000 zł dotacja, a 10.023,37 zł wkład finansowy Powiatu Nizańskiego.

– Można powiedzieć, że tegoroczny projekt „Razem bezpieczniej na terenie powiatu nizańskiego” jest jubileuszowy, bo realizowany jest w Powiecie Nizańskim już po raz piąty. Podkreślić należy, że za każdym razem cieszy się on ogromnym zainteresowaniem naszych partnerów, którzy już na etapie aplikowania o środki mają dużo ciekawych i innowacyjnych pomysłów, które niestety musimy ograniczyć do ram finansowych określonych regulaminem projektu. Wychodząc naprzeciw zgłaszanym potrzebom staramy się pozyskiwać środki w obszarze szeroko rozumianego bezpieczeństwa, gdy tylko nadarzy się taka możliwość. W 2023 roku zrealizowaliśmy wiele, naprawdę bardzo różnych działań, dlatego słowa podziękowania kieruję przede wszystkim do naszych partnerów w projekcie, do dyrektorów wszystkich naszych szkół, SOSW, Domu Dziecka „Nasz Dom Dzieciątka Jezus” w Rudniku nad Sanem, dyrektorów szkół podstawowych, którzy uczestniczyli w projekcie oraz koordynatorów projektów w szkołach i placówkach, a także osób z nimi współpracujących – mówi Starosta Nizański Robert Bednarz.

Karol Sawicki dostał stypendium Prezesa Rady Ministrów

W Sali Kolumnowej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów uczniom, którzy otrzymali Stypendium Prezesa Rady Ministrów za rok szkolny 2022/2023. Wśród wyróżnionych znalazł się uczeń klasy 4c z RCEZ w Nisku.

Stypendia Prezesa Rady Ministrów zostały wręczone uczniom w Rzeszowie 7 grudnia. W tym roku taką nagrodę z rąk Małgorzaty Rauch Podkarpackiego Kuratora Oświaty odebrał m.in. Karol Sawicki.

Nie jest łatwo zostać stypendystą Prezesa Rady Ministrów, trzeba spełnić kilka kryteriów. Stypendium otrzymują tylko najlepsi uczniowie uczęszczający do szkoły kształcącej w formie dziennej, którzy otrzymali promocję z wyróżnieniem, uzyskując przy tym najwyższą w danej szkole średnią ocen lub wykazującym szczególne uzdolnienia w co najmniej jednej dziedzinie wiedzy, uzyskując w niej najwyższe wyniki, a w pozostałych dziedzinach wiedzy wyniki co najmniej dobre.

Tym większe gratulacje należą się Karolowi Sawickiemu, któremu życzymy kolejnych wysokich wyników w nauce oraz osiągnięć w konkursach technicznych. (it)



Karol Sawicki za osiągnięcia w nauce został nagrodzony stypendium Prezesa Rady Ministrów



Pamiątkowe zdjęcie uczestników uroczystości

Złote pary małżeńskie

W Urzędzie Gminy i Miasta w Nisku 7 grudnia odbyła się uroczystość Złotych Godów Małżeńskich. Medale Prezydenckie otrzymało 5 par.

Wśród dostojnych jubilatów świętujących jubileusz długoletniego pożycia małżeńskiego znaleźli się: Irena i Józef Bajdasowie, Bożena i Edward Cudziłowscy, Maria i Wiesław Kieźunowie, Helena i Stanisław Kowalowie oraz Anna i Stanisław Talikowie.

Małżonkowie, którzy kilka dekad temu ślubowali sobie wierność i miłość otrzymali odznaczenia za długoletnie pożycie, nadane przez Prezydenta RP. Wręczyli je

Waldemar Ślusarczyk Burmistrz Gminy i Miasta Nisko, Zbigniew Kotuła zastępca burmistrza oraz Lucyna Drąg kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Nisku. Jubilatów przekazano także piękne życzenia miłości, szczęścia i zdrowia.

Małżonkowie otrzymali pamiątkowe ryngrafy, legitymacje, listy gratulacyjne oraz drobne upominki. Ponadto paniom wręczone zostały bukiety kwiatów. (it)

Najlepsza była zupa migdałowa i z konopi

Panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Zarzecza, Raclawic, Kończyc i Nowosiela uczestniczyły w warsztatach kulinarnych poprowadzonych przez Jerzego Nogalę – pasjonata gotowania i lokalnych smaków.



Pod czujnym okiem pana Jurka 8 grudnia w Kole Gospodyń Wiejskich w Nowosielcu przygotowano potrawy wigilijne z różnych regionów Polski. Łącznie powstało 23 dania, które zachwyciły smakiem wszystkich zgromadzonych. Najwięcej punktów zdobyła zupa migdałowa, zupa z konopi oraz legumina makowa.

Było to niezwykle ciekawe doświadczenie, ponieważ większość z tych potraw nie pojawia się powszechnie na naszych podkarpackich wigilijnych stołach. Wśród dań pojawiły się ciekawie brzmiące nazwy jak: siemieniotka czy moczka ze Śląska, makiełki z Wielkopolski, pluci z Kaszub czy



Warsztaty prowadził Jerzy Nogala, znany m.in. z programu „Pytanie na śniadanie”

zupa brzadowa z Kociewia. Mimo, że dla naszych uszu nazwy brzmią nieco egzotycznie, to większość z tych potraw przygotowuje się z łatwo dostępnych i powszechnie znanych składników. Dominują znane również w naszej regionalnej

kuchni bakalie, suszone owoce, aromatyczne przyprawy, miody i kasze – opowiadały uczestniczki warsztatów.

Warsztaty zakończyły się śpiewaniem ulubionych kołód oraz wspólnym, pamiątkowym zdjęciem. (it)

krótko

NISKO. Rada Seniorów pojechała do Przemysła

5 grudnia niżańska Rada Seniorów pojechała na studyjne spotkanie z Radą Seniorów w Przemysku. Seniorzy zwiedzili m.in.: archikatedrę, Kopiec Tatarski

oraz Muzeum Dzwonów i Fajek. Po przerwie obiadowej członkowie obu rad wymienili się doświadczeniami. Uczestniczyli także w wieczorze poezji poświęconemu wywóźce Polaków na Sybir.

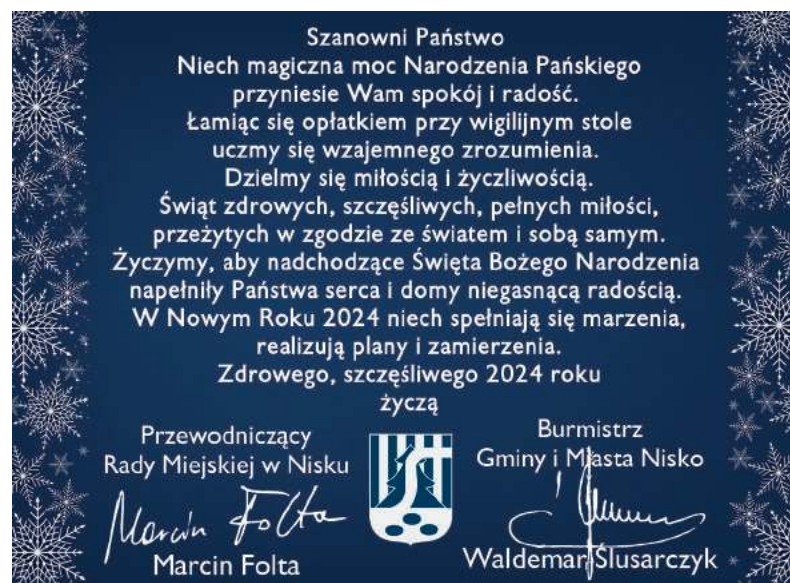
Wyjazd studyjny zorganizowany został przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Nisku. (it)

NISKO. Kierował bez uprawnień pojazdem niedopuszczonym do ruchu

Niżańscy policjanci zatrzymali do kontroli samochód marki Iveco. Okazało się, że kierujący autem nie ma prawa jazdy, a samochód nie ma aktualnych badań technicznych.

Funkcjonariusze patrolując 11 grudnia ulice miasta, zauważyli dostawcze Iveco, którego kierowca nie stosował się do znaku B1 – „zakaz jazdy w obu kierunkach”. Pojazd został zatrzymany do kontroli. W trakcie sprawdzania danych kierowcy wyszło na jaw, że nie posiada on uprawnień do kierowania pojazdami, a dostawcze Iveco, którym poruszał się mężczyzna nie ma aktualnych badań technicznych.

Za kierowanie pojazdem niedopuszczonym do ruchu oraz niestosowanie się do znaku zakazu 33-latek został ukarany mandatem. Mężczyzna odpowie także za naruszenie przepisu dotyczącego kierowania pojazdem pomimo cofniętych uprawnień za co grozi mu kara nawet do 2 lat pozbawienia wolności. (edh)



Zapłać podatki w aplikacji mObywatel 2.0!

Wygoda i oszczędność czasu nie kojarzą Ci się z załatwianiem spraw urzędowych? Najwyższa pora, by zmienić to myślenie i ułatwić sobie życie. Zainstaluj aplikację mObywatel 2.0, która pełni funkcję osobistego asystenta każdego obywatela. Przy jej pomocy w kilka minut możesz załatwić zdalnie najważniejsze sprawy, zamiast stać w kolejce i wypełniać masę papierów.

mDowód, ePłatności, pełnomocnictwa, tymczasowe elektroniczne prawo jazdy, a nawet mandaty czy punkty karne – to tylko niektóre z dokumentów i usług dostępnych w aplikacji mObywatel 2.0.

Do projektu włączyło się także miasto Stalowa Wola.

Od 8 grudnia osoby opłacające podatek od nieruchomości w Stalowej Woli mogą opłacić go online właśnie za pośrednictwem aplikacji mObywatel 2.0. Stalowa Wola jest jednym z 18 miast w całej Polsce

które oferują taką usługę. Prace w tym kierunku samorząd miasta prowadzi już od lipca tego roku, w oparciu o zadanie Ministerstwa Cyfryzacji: „Finansowanie integracji systemu teleinformatycznego Beneficjenta w celu umożliwienia skorzystania z usługi online polegającej na obsłudze elektronicznych transakcji płatniczych na rzecz podmiotów publicznych, których system teleinformatyczny jest zintegrowany z tą usługą”. Udostępnienie usługi ePłatności

w serwisie i aplikacji mObywatel 2.0 dla osób opłacających podatki w Stalowej Woli w całości jest finansowane z zadania Ministerstwa Cyfryzacji. Łączna wartość pozyskanej dotacji to 239 100,00 zł.

– W najbliższym czasie planowane jest też uruchomienie usług płatności za podatek rolny i leśny, odpady komunalne, a następnie za wieczyste użytkowanie gruntów. Docelowo rozwiązanie ma umożliwić dokonywanie wszelkich wpłat na rzecz miasta w ramach obsługi tzw. „jednego okienka” – mówi Marcin Uszyński sekretarz miasta Stalowej Woli.

Integracja z systemem mObywatel 2.0 była możliwa dzięki współpracy Stalowej Woli z Ministerstwem Cyfryzacji i Bankiem Gospodarstwa Krajowego, który jest operatorem płatności. Wykonawcą umowy ze strony miasta

jest Asseco Data Systems S.A.

Funkcja ePłatności za pośrednictwem serwisu internetowego i aplikacji mobilnej mObywatel 2.0 pozwala na dokonywanie wygodnych płatności online za pomocą Blika bez żadnych opłat dodatkowych czy to po stronie płatcego, czy miasta. Dodatkowo użytkownik może przeglądać listę płatności bieżących i zrealizowanych oraz pobrać ich potwierdzenie czy otrzymać powiadomienie o nowym zobowiązaniu i terminie zbliżających się płatności.

Więcej informacji o funkcjonalności: ePłatności – mObywatel 2.0 – Portal Gov.pl (www.gov.pl)

„Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministra Cyfryzacji”.

Jak zapłacić zobowiązanie urzędowe w aplikacji mObywatel?

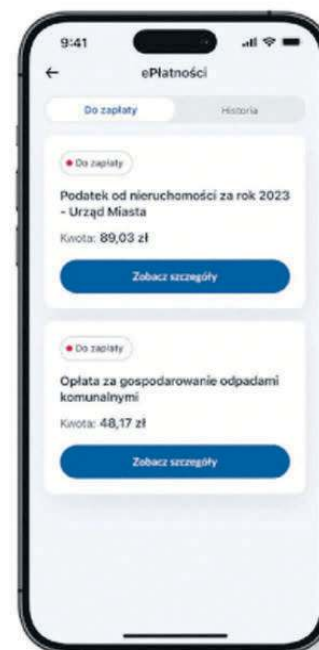
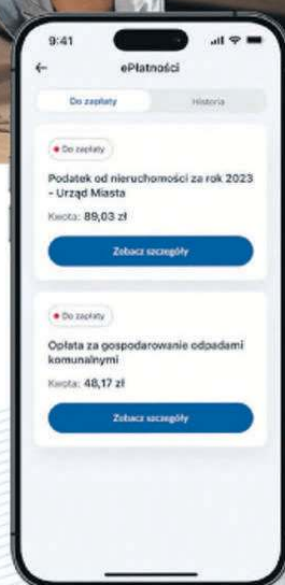
Gdy urząd wystawi Twoją płatność, otrzymasz powiadomienie na telefon.

Opłać swój podatek od nieruchomości w mObywatelu 2.0!

Korzystaj bezpłatnie z ePłatności! Pobierz aplikację mObywatel lub wejdź na mobywatel.gov.pl

Dzięki ePłatnościom:

- załatwisz sprawę online – zaoszczędzisz czas
- otrzymasz powiadomienie na telefon o terminie płatności
- zapłacisz szybko i bez prowizji BLIK-iem
- część danych w formularzu automatycznie wypełnimy za Ciebie
- będziesz mieć dostęp do historii i statusów płatności.



- 1 Uruchom aplikację **mObywatel**.
- 2 Zaloguj się i wybierz opcję **Wszystkie**, która jest przy sekcji **Płatności** na ekranie startowym.
- 3 Zobaczysz listę swoich zobowiązań – ich nazwy oraz kwoty.
- 4 Wybierz opcję **Zobacz Szczegóły**. W wybranej płatności pojawiają się informacje:
 - nazwa zobowiązania
 - odbiorca
 - tytuł zobowiązania
 - identyfikator zobowiązania
 - termin płatności
 - kwota
- 5 Wybierz opcję **Przejdź do płatności**. Zobaczysz pole do wpisania kodu BLIK.
- 6 Przejdź do aplikacji swojego banku. Wygeneruj kod BLIK, a następnie wpisz go w aplikacji mObywatel i wybierz opcję **Zapłać**.
- 7 Ponownie przejdź do aplikacji bankowej i potwierdź płatność.
- 8 Po potwierdzeniu płatności zobaczysz jej status z nazwą i zapłaconą kwotą. Opcja **Pobierz potwierdzenie** pozwoli Ci pobrać dowód zapłaty. Jeśli skorzystasz z tej opcji, aplikacja poprosi Cię o zgodę na dostęp do plików.
- 9 To wszystko! Twoje zobowiązanie zostało opłacone. Możesz teraz zamknąć aplikację.



mObywatel 2.0



PROJEKT FINANSOWANY ZE ŚRODKÓW MINISTRA CYFRYZACJI

Zapachniało świętami Bożego Narodzenia

W niedzielę, 17 grudnia, na rozwadowskim rynku odbyła się Miejska Wigilia. Mieszkańcy Stalowej Woli, władze miasta, przedstawiciele miejskich instytucji zbrali się wokół choinki, aby przełamać się opłatkiem i wspólnie zakładować.

Zgromadzonych na płycie rynku w Rozwadowie powitała Orkiestra Dęta Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli oraz Zespół Mażorettek „Różanki”.

– Pragnę, dziękując za państwa obecność, życzyć, aby ten czas przygotowania się do świąt Bożego Narodzenia był czasem najpiękniejszym, nie tyle w tych przygotowaniach związanych z całym otoczeniem świąt, ale abyśmy umieli dostrzec przede wszystkim w drugim człowieku, w każdym z nas, miłość, wyjątkowość – mówił prezydent Lucjusz Nadberezny.

Kolejnym punktem spotkania był obrzęd Wigilii i wspólne dzielenie się opłatkiem. Tego dnia na rozwa-



W niedzielnym świętowaniu udział wzięli także harcerze

dowskim rynku, zapłonęło ognisko rozpalone od Betlejemskiego Światła Pokoju, które przekazane zostało m.in. przedstawicielom władz, miejskich jednostek, szkół, przedszkoli, żłobków, stowarzyszeń, duchownym i mieszkańcom.

Podczas Miejskiej Wigilii nie zabrakło też wspólnego kołędowania.

Były stoiska gastronomiczne, rękodzielnicze, degustacja świątecznych potraw, żywa szopka z Kochan oraz rodzinne warsztaty i animacje świąteczne.

(as)



Nie zabrakło łamania się opłatkiem



Orkiestra Dęta MDK



Zespół Mażorettek „Różanki”



Mieszkańcy przybyli na rozwadowski rynek, by wspólnie cieszyć się przedświątecznym czasem

Zbigniew Szczębara
„Wigilio moja”

Wigilio moja od kołyski
wigilio moja od komina
wigilio dawna a tak bliska
co rok ta sama choć wciąż inna

Wigilio moja ciągle tkliwa
z błyszczącą łzą, urwanym słowem
mimo upływu lat wciąż żywa
gdzie i zwierzęta znają mowę

Wigilio moja na kolanach
mojej babuni, mojej mamy
w ramionach taty z wiązką siana
domie kołędą rozśpiewany

Chwilo roratnich sygnaturek
rozkołysanych w świątyni progach
kiedy dni krótkie i ponure
już ustępują światłu Boga

Chwilo zadumy, wspomnień, ciszy
a tak krzykliwa mową duszy
że serce drży i każdy słyszy
jak ono pęka i się kruszy

Chwilo zatrzymaj kalendarze
niech wiecznie już trwa ta noc święta
jednym paciorkiem przywróć twarze
których już nie ma lecz pamiętam

Chwilo ze wzrokiem zawieszonym
na srebrnych gwiazdach Mlecznej Drogi
z sercem otwartym, rozgoszczonym
zapraszającym gości w progi

Wigilio moja czekam na cię
z drżącymi dłońmi, białym chlebem
przyjdź do mnie, usiądź w mojej chacie
zostań rok cały nie dzień jeden

Żebyśmy tworzyli wspólnotę

Na swej tradycyjnej wigilii spotkali się 13 grudnia członkowie Cechu Rzemieślników i Przedsiębiorców w Stalowej Woli. Łamali się opłatkiem, popłynęły świąteczno-noworoczne życzenia zdrowia, nadziei, pomyślności i wszelkiego dobra. A także „chrześcijańskiego optymizmu i nienarzekania”.

– Pamiętajmy też, jaki to dzień dzisiaj. 42 lata temu to był dramat, a dla wielu też tragedia – mówił ks. Krzysztof Rusiecki, Krajowy Duszpasterz Rzemiosła, nawiązując do kolejnej rocznicy wprowadzenia stanu wojennego.

Zebrani uczcili na początek minutą ciszy wszystkich zmarłych w ostatnim roku członków Cechu. Odmówili też w ich intencji „Wieczne odpoczywanie...”.

– Dzisiaj, to spotkanie z Chrystusem i drugim człowiekiem jest okazją, byśmy odnowili w sobie więzi, życzliwość i braterstwo – powiedział ks. Rusiecki, intonując kołędę „Wśród nocnej ciszy”. Odczytano też fragment Ewangelii św. Łukasza o narodzeniu Jezusa.

Mijający rok podsumował Starszy stalowowolskiego Cechu, Radosław Dziubek.

– Był to czas wielu wyzwań i trudności. Dla rzemieślników i całego społeczeństwa. Był to okres próby: solidarności, zaangażowanie się w pomoc bliźnim. Był to też, nie ukrywajmy, czas walki rzemieślników, żeby przetrwać, bo kryzys energetyczny odcisnął swe piętno. Ale myślę, że z nadzieją trzeba spoglądać w przyszłość, by móc się rozwijać i wspierać lokalne społeczności – mówił

Radosław Dziubek. Zaapelował też do obecnych na wigilii samorządowców i przedstawicieli innych lokalnych instytucji, by wspierali „swoich rzemieślników, swojego szewca czy fryzjera, bo im teraz nie jest łatwo”.

– Życzę, żeby ten świąteczny czas był czasem nadziei spędzonym w rodzinnym gronie. Życzę zdrowia, optymizmu i sukcesów oraz wytrwałości i cierpliwości w realizacji swoich zamierzeń – zakończył Radosław Dziubek.

Ks. Rusiecki życzył z kolei „wielu Bożych błogosławieństw i zdrowia, bo bez zdrowia ciężko cokolwiek zrobić”. Życzył też „chrześcijańskiego optymizmu i nienarzekania”.

– Życzę, żebyście byli w tym nowym roku wobec siebie życzliwi, solidarni, autentyczni. Żebyśmy tę rzeczywistość, jaką jest Polska, nie rozmieniali na indywidualizm, ale tworzyli wspólnotę. Żebyśmy umieli przekazać to wielkie dziedzictwo następnemu pokoleniu. Żeby Polska i polski dom nie tylko był bogaty, ale przede wszystkim był przesiąknięty dobrem, miłością i wzajemnym szacunkiem – podkreślił ks. Krzysztof Rusiecki. (SJ)



Jak zawsze na rzemieślniczej wigilii, silną reprezentację miały panie



Cechowa wigilia 2023. Stoją od lewej: Podstarszy Cechu Marzena Surowaniec, Starszy Cechu Radosław Dziubek i ks. Krzysztof Rusiecki

Kwaśniewski na drabinie, wynoszony siłą Janowski, blokujący Lepper, uciekający Dorn, Gliński przemawiający z tabletu Kaczyńskiego, spektakularne

Sejmowe skandale i nie tylko

Przerwanie obrzędów żydowskiego święta Chanuka i zgaszenie proszkową gaśnicą memory (świecznika), czego 12 grudnia br. dopuścił się w Sejmie poseł Grzegorz Braun z Konfederacji, wybrany skądinąd z „naszego” okręgu na Podkarpaciu, to z pewnością skandal parlamentarny wielkiego kalibru.

Ale w Sejmie po 1989 r. nie brakowało innych bulwersujących wydarzeń. Jesienią 1992 r. ukazał się skandalizujący „Pamiętnik Anastazji P. Erotyczne immunitety”, o domniemanych towarzyskich, a nawet intymnych relacjach autorki ze znanymi posłami I kadencji.

Były też głośne awantury, happeningi, wyzwiska, blokowanie mównicy, głosowanie na „dwie ręce” (za nieobecnych posłów), fizyczne przepychanki, 26-dniowa okupacja sali plenarnej Sejmu, a bohaterami obyczajowych obrazków bywali nietrzeźwi posłowie (i posłanki) wszystkich opcji.

Posel słuchał płyt

Zacznijmy więc od alkoholu. Tutaj też mamy przedstawiciela z „naszego” okręgu. Otóż za kadencji jednego z pierwszych Sejmów po 1989 r., jednego z „naszych” posłów znaleziono... śpiącego na chodniku przed gmachem parlamentu.

Przez lata ciągnęła się za nim zgryźliwa opinia, że biedak ów słuchał wtedy płyt (chodnikowych, rzecz jasna). Sprawa nie była jednak szczególnie głośna, nie było wtedy jeszcze Internetu, mediów społecznościowych i komórek.

Zmęczony Jan Maria

Później nietrzeźwi posłowie docierali znacznie dalej, bo aż na sejmową mównicę, gdzie siłą rzeczy byli, nomen omen po „wyczynie” Brauna, na świeczniku. Najbardziej znany taki przypadek, to „występ” posła Jana Marii Jackowskiego (AWS) z lipca 2001 r. Na telewizyjnym nagraniu widać, jak usiłuje on sprawić wrażenie osoby całkowicie panującej nad swoim zachowaniem. Tekst wystąpienia czytał bardzo powoli, a kartki przewracał z pietyzmem. Jednak, mówiąc – bełkotał, a schodząc z trybuny sejmowej przytrzymywał się poręczy.



16 grudnia 2016 r. Okupacja sali plenarnej Sejmu przez opozycję

– Nie piję w pracy. Takie mam zasady. Po prostu byłem zmęczony – tłumaczył dziennikarzom poseł.

Kruk potrafi „coś tam, coś tam...”

Pod koniec listopada 2008 r. chwiejnym krokiem po sejmowych korytarzach przechadzała się posłanka PiS Elżbieta Kruk. Dziennikarze czuli od niej alkohol i pytali o jej stan. To wtedy, z ust Kruk padło słynne: „Potrafię pracować dobrze, potrafię coś tam, coś tam...”.

Dzień po ekscesie z posłanką PiS, „Fakt” opublikował zdjęcie pijanego Krzysztofa Grzegorka, byłego już wtedy członka PO i byłego wiceministra zdrowia w rządzie Donalda Tuska. Grzegorek... spał na podłodze korytarza poselskiego hotelu. On do pijaństwa się przyznał i przeprosił.

Niedysponowany jak Firak

Bardzo głośny „procentowy” incydent zaliczył w Sejmie poseł SLD Witold Firak. W styczniu 2002 r. miał przedstawić stanowisko komisji regulaminowej w sprawie odebrania immunitetu Andrzejowi Lepperowi.

Jakiś czas przed wystąpieniem poseł sprawozdawca... zniknął. Do jego pokoju udał się więc sam ówczesny marszałek Sejmu Marek Borowski. Powiedział potem dyplomatycznie, że obserwując posła odniósł wrażenie, iż przyczyną jego niedyspozycji nie są „dolegliwości żołądkowe”, jak wcześniej mu sugerowano.

Kuluarowe plotki mówiły, że posła upili politycy Samoobrony. Po tych wydarzeniach, parlamentarzyści zamawiający w sejmowej restauracji kieliszek wódki, żartem prosili o „firakolka”, a stężenie alkoholu w krwi określano w „firakach”.

Bójka w Samoobronie, palec pana Tadeusza i drink „Ostrowska”

Najbarwniejsze alkoholowe ekscesy były jednak sprawką posłów właśnie Samoobrony. W marcu 2003 r. Jerzy Pękała, po zakrapianej imprezie poblił się przed hotelem poselskim ze swoim klubowym kolegą, Mieczysławem Aszkiełowiczem. Po bójce, pijany Pękała przechadzał się po sejmowych korytarzach i zjechał ze schodów pod nogi dziennikarzy, podając się za... członka delegacji z Niemiec. To było za wiele nawet dla Andrzeja Leppera, który wyrzucił go z klubu Samoobrony.

Pod koniec października 2003 r. Tadeusz Urban, też ówczesny poseł Samoobrony (skądinąd wybrany w „naszym” okręgu), był tak pijany podczas głosowań, że koledzy musieli przytrzymać jego dłoń, by trafił palcem w przycisk do głosowania.

Jesienią 2005 r. głośno było z kolei o posłance SLD Małgorzacie Ostrowskiej. Kamery telewizyjne zarejestrowały wówczas jej „dziwne” zachowanie w hotelu poselskim, a według dziennikarzy była po prostu pijana. To wtedy sławny stał się drink „Ostrowska” – czystą wódkę lekko barwiło się sokiem grapefruitowym. I już.

Trzeźwy jak Pałus i chory jak Pęk

Z kolei w październiku 2010 r. Internet podbiło nagranie nietrzeźwego i bełkotającego posła Andrzeja Pałusa (PSL), próbującego wsiąść pod Sejmem do... cudzego samochodu. Kilka dni później, w rozmowie z Radiem Kielce, poseł zaprzeczył, że był wtedy pijany, a o dziennikarzach powiedział: „Oni szukają rozróby, nic więcej”.

W sierpniu 2015 r. „Super Express” opublikował zdjęcie senatora PiS Bogdana Pęka, śpiącego na korytarzu poselskiego hotelu. Zainteresowany tłumaczył się najpierw cukrzycą, a później problemami neurologicznymi. – Mogę zapewnić, że nie byłem pijany – mówił senator Pęk. Władze PiS nie uwierzyły i jesienią 2015 r. skreśliły go z listy kandydatów do Senatu.

Ludwik Dorn i „należliwi” dziennikarze

W grudniu 2010 r. widowiskowo wyglądał przypadek posła Ludwika Dorna (usuniętego z PiS w 2008 r. za krytykę Jarosława Kaczyńskiego), uciekającego z Sejmu przed dziennikarzami.

Podczas wieczornych głosowań poseł siedział wówczas w ostatnim rzędzie i drzemał. Później sunął do wyjścia sejmowymi korytarzami i nie chciał odpowiedzieć na pytanie,



2004 r. Jedna z okupacji sejmowej mównicy przez posłów Samoobrony

czy jest pod wpływem alkoholu. Ubierał się w biegu, a na koniec wyrwał kabel od jednej z kamer telewizyjnych i wypadł z Sejmu.

Dorn uważał jednak, że to dziennikarze zachowali się niewłaściwie i mówił, że marszałek powinien chronić posłów przed takimi sytuacjami. Miał pretensje, że „jacyś dziennikarze niuchają jego oddech”, że zdeptali mu buty i są „należliwi”.

Zostawcie Sienkiewicza!

Ostatni „podejrzany” o alkohol przypadek, miał miejsce w Sejmie późnym wieczorem, 11 stycznia 2022 r. Wtedy na salę obrad chwiejnym krokiem wszedł poseł Bartłomiej Sienkiewicz (PO). Potykającego się kolegę, wyprowadził z sali Borys Budka.

– Nie wyprowadzajcie Sienkiewicza! Zostawcie Sienkiewicza! Wolność dla Sienkiewicza! – sztyderczo krzyczał minister edukacji i nauki, poseł Przemysław Czarnek (PiS). Poseł Budka zaprzeczał, że wyczuł od kolegi alkohol.

A sam Sienkiewicz, 12 stycznia nie odpowiedział wprost na pytanie, czy wcześniej był trzeźwy. – Jeśli PiS sądzi, że moje potknięcie przykryje potknięcie rządu w rządzeniu, w drożynę, to się grubo myli – stwierdził Bartłomiej Sienkiewicz, obecny minister kultury i dziedzictwa narodowego.

Ekscentryczne popisy Janowskiego

Najbardziej chyba spektakularne i tajemnicze zarazem wydarzenie, było w Sejmie udziałem posła Ligi Polskich Rodzin, Gabriela Janowskiego.

Oto w styczniu 2000 r., przed debatą na temat odwołania ministra skarbu państwa Emila Wąsacza, na sejmowym korytarzu poseł Janowski zaczął robić dziwne ruchy i gesty. I tak wykonał, podtrzymywany przez dwóch współpracowników, m.in. dziesięć skoków w miejscu, głośno je licząc, krzyczał, natargiwy całował po rękach kobiety i mężczyzn, a niektóre osoby klepał po ramieniu.

Gabriel Janowski tłumaczył najpierw, że jego ekscentryczne popisy to efekt działania silnych leków

przeciwgrypowych. Potem zmienił zdanie i stwierdził, że ktoś podał mu narkotyki, i najprawdopodobniej jest to zemsta obcych służb (w domyśle: KGB) za jego zaangażowanie w ratowanie polskiej gospodarki.

„Żelazny pęcherz” posła

Posel Gabriel Janowski był też bohaterem absolutnie bezprecedensowego



22 czerwca 2023 r. Opozycja protestuje przeciwko a posłanka PO

densowego wydarzenia w historii Sejmu – 17 października 2002 r., ok. godz. 4.30 nad ranem, Straż Marszałkowska siłą usunęła go z sejmowej mównicy, którą okupował od poranka poprzedniego dnia, w proteście przeciwko polityce prywatyzacyjnej ówczesnego ministra skarbu państwa Wiesława Kaczmarka.

– Wyniesiono mnie, potargano ubranie. Posłowie i posłanki, którzy mnie bronili, zostali poturbowani. Po prostu dokonano gwałtu – mówił wówczas poseł Janowski.

– Do dzisiaj zastanawiamy się, jak to możliwe, że on dobie czy dwie doby nie poszedł do toalety. Nazywali go „Żelazny pęcherz”, to jest jakaś jego tajemnica – wspominał po latach Stefan Niesiołowski (PO), który wówczas także był posłem.

ry Weber, rozrzucająca Jachira. Polski parlament widział już wiele zaskakujących rzeczy

Andrzej Lepper i inni

Blokowanie mównicy to wcale nierzadki obrazek w historii Sejmu. W przeszłości słynał z tego Andrzej Lepper. W Sejmie IV kadencji, czyli w latach 2001–2005, lider Samoobrony wielokrotnie okupował mównicę wraz z grupą innych posłów swojego ugrupowania, by np. krytykować rząd, Aleksandra Kwaśniewskiego czy Leszka Balcerowicza, w tym ostatnim przypadku, wznosząc słynne już hasło: Balcerowicz musi odejść!

W połowie września 2012 r. mównicę okupowało 40 posłów Ruchu Palikota, występując kolejno jeden po drugim i prezentując krótkie raporty o tym, ile w ich okręgach wyborczych kosztuje nauczanie religii w szkołach.

We wrześniu 2015 r. mównicę blokował poseł Armand Ryfiński (niezrzeszony), wdając się w słowne utarczki z prowadzącą posiedzenie marszałek Małgorzatą Kidawą-Błońską. Po tym, jak nie udzieliła mu w końcu głosu, Ryfiński rzucił w jej stronę: „Pani marszałek, przywołuję panią do porządku!”. A mównicę opuścił dopiero wtedy, gdy został wykluczony z obrad.

Pucz, zamordyzm czy ciamajdan

Wykluczenie posła stało się 16 grudnia 2016 r. przyczyną największego

z okupacją sali plenarnej Sejmu, PiS przeniosło obrady do Sali Kolumnowej, gdzie tego samego dnia uchwalono budżet państwa na rok 2017 r. Jarosław Kaczyński nazwał protest puczem, opozycja mówiła o zamordyzmie władzy i zamachu na wolne media, a pravicowe media ironicznie nazywały okupację Sejmu – ciamajdanem. Protest zakończono 12 stycznia 2017 r.

Jachira rozrzuca „pieniądze”, Giżyński rzuca „wierszami”

Historia zaskakujących wydarzeń w Sejmie to jednak nie tylko gorszące skandale, ale też mniej czy bardziej udane happeningi, czy wręcz akty twórczej ekspresji.

Głośnym happeningiem było stosunkowo niedawne (22 czerwca 2023 r.) rozrzucenie z sejmowej galerii przez posłankę PO, Klaudię Jachirę, kawałków papieru imitujących banknoty. Zrobiła to w proteście przeciwko trwającemu właśnie w Sejmie zaprzysiężeniu na drugą kadencję prezesa Narodowego Banku Polskiego, Adama Glapińskiego. Z galerii usunęła posłankę Straż Marszałkowska, a prezydium Sejmu ukarało ją obniżeniem o połowę przez trzy miesiące poselskiego uposażenia.

A jeśli chodzi o akty twórczej ekspresji z sejmowej mównicy, to prym od lat wiede tu poseł PiS Szymon Giżyński. Gdy przychodzi pora poselskich

przek sali, imponujących rozmiarów wstęgi papieru z wydrukowanymi na nich wszystkimi takimi inwestycjami. W 2020 r. rozwinięty rulon liczył 30 metrów długości i zawierał 7 tys. pozycji. – Ale nie będzie pan czytał tej listy? – upewniał się zza maseczki (trwała pandemia) prowadzący obrady, wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty. Za drugim razem wstęga miała 100 metrów! i było na niej 12 tys. drogowych inwestycji (całej nie udało się rozwinąć).

– Rulony przygotowaliśmy w ministerstwie, zostały po prostu wydrukowane na ploterze (drukarka wielkoformatowa – red.). Część rulonu z drugiego wystąpienia zachowałem do dziś – wspomina dla „Sztafety” poseł Rafał Weber.

Anastazja o Sejmie: „Seks, woda i ploty”

W listopadzie 1992 r. ukazała się książka „Pamiętnik Anastazji P. Erotyczne immunitety” autorstwa Marzeny Domaros vel Anastazji Potockiej. Wcześniej podawała się w Sejmie za dziennikarkę francuskiej gazety „Le Figaro” (nigdy nią nie była) oraz nieślubną potomkinię rodu Potockich i... była żoną Bogusława Lindy. Tak naprawdę, wspomnienia Domaros spisał i zredagował krakowski dziennikarz Jerzy Skoczylas.

Anastazja P. przedstawiała w nich swe rzekome liczne kontakty towarzyskie z czołowymi posłami I kadencji Sejmu, z różnych opcji (m.in. z Józefem Oleksym, Jackiem Kuroniem, Zbigniewem Bujakiem, Janem Krzysztofem Bieleckim, Stefanem Niesiołowskim, Henrykiem Goryszewskim) i swe domniemane stosunki seksualne z ówczesnym wicemarszałkiem Sejmu Andrzejem Kernem (miał ją zgwałcić podczas autoryzacji wywiadu), Aleksandrem Kwaśniewskim i Leszkiem Millerem. A tak generalnie, to według niej, w Sejmie królowały wtedy: „seks, woda i ploty”.

Posel Niesiołowski: „Nie zadaje się z prostytutkami”

Andrzej Kern wspomnienia Potockiej nazwał „bredniami i oszczerstwami”, Stefan Niesiołowski wytoczył jej proces, który wygrał (w książce został opisany jako lubieżny i psychopatyczny erotoman), a w komentarzu stwierdził, iż „nie zadaje się z prostytutkami”. Aleksander Kwaśniewski zamierzał pozwać wydawcę książki (nie zrobił tego), zaś Leszek Miller nie chciał podejmować żadnych kroków prawnych.

„Pamiętnik Anastazji P.” sprzedał się w nakładzie 400 tys. egzemplarzy i był w Polsce wydawniczym hitem, a ją samą okrzyknięto I skandalistką III RP. W rzeczywistości 25-letnia „hrabianka” Marzena Domaros, zanim wiosną 1992 r. r. trafiła do Warszawy i zaczęła brylować w Sejmie, była m.in. dziennikarką w gdańskim „Wieczorze Wybrzeża”, a pochodziła ze wsi Zblewo na Pomorzu. Już wtedy dopuszczała się różnych oszustw i wyłudzeń, m.in. na konto swojej redakcji. Dwa lata po wydaniu „Pamiętnika” zniknęła z życia publicznego.



W styczniu 2000 r. poseł Janowski „podskakiwał” w Sejmie, a w październiku 2002 r. został z niego wyniesiony siłą przez Straż Marszałkowską

„Pornogrubas”, „naćpana hołota” i inne takie

– Pan się myli, ja nigdy tego zawodu nie uprawiałam – odpowiedziała spokojnie premier Margaret Thatcher, gdy w brytyjskiej Izbie Gmin poseł opozycji krzyknął do niej: „Ty kurwo!”. W polskim Sejmie na szczęście nie padły jeszcze tak nieparlamentarne odzywki. Czym więc mogą się „pochwalić” na tym polu nasi wybrańcy?

Posel Stefan Niesiołowski nazwał kiedyś Ryszarda Kalisza, szefa kancelarii prezydenta Kwaśniewskiego, „pornogrubasem”, a poseł Armand Ryfiński określił Jarosława Kaczyńskiego mianem „kurdupla”. Kaczyński mówił z kolei o opozycji per „mordy zdradzieckie” i „kanalie”.

W Sejmie padały też epitety w rodzaju: „cymbał”, „prostak”, „hołota chamska”, „naćpana hołota”, „gówniarz”, „małczat sobaki” (milczec psy – po rosyjsku) oraz groźba „Dostaniesz w ryj!”. Pokazywano też wyciągnięty środkowy palec, a austriackiego dziennikarza pozdrowiono „Heil Hitler!”.

Z obraźliwych wypowiedzi, m.in. wobec posłanki Nowoczesnej Kamili Gasiuk-Pihowicz, znana była posłanka PiS, skądinąd profesor prawa, Krystyna Pawłowicz. W kwietniu 2018 r. oceniła, że Gasiuk-Pihowicz „bez obrażania kogokolwiek nie potrafi po prostu mordy swojej otworzyć”. A w październiku 2012 r. Pawłowicz już zupełnie puściły

nerwy i do przemawiającego z sejmowej mównicy posła SLD Marka Błata, rzuciła głośno: „Spierdalaj!”.

A widział kto kwadratowy cyrk!

Było też: „No stary, co mi tu, kurwa, przynosisz”, które wyrwało się w sierpniu 1997 r. z ust marszałka Sejmu Józefa Zycha (PSL), sądującego, że ma wyłączony mikrofon. Poseł Zych zasłynął jeszcze jedną wypowiedzią: o stawianiu.

– Wysoki Sejmie, nie po raz pierwszy staję mi... Przychodzi mi stawać... przed Izbą... – mówił w styczniu 2005 r., za co słuchacze radiowej „Trójki” nagrodzili go Srebrnymi Ustami.

Przypomnijmy jeszcze, że premier Jan Olszewski, prawnik i adwokat, w lutym 1992 r. zwrócił się z mównicą do Sejmu per... „Wysoki Sądzie!”. A w marcu 1994 r. poseł Aleksander Kwaśniewski jakoś nie miał ochoty zwracać się w Sejmie do dziennikarzy, więc uciekł przed nimi z gmachu... po drabinie przystawionej do okien parlamentarnego biura SLD.

Z kolei w marcu 2013 r., kandydat PiS na „technicznego” premiera, nieposeł Piotr Gliński, zwrócił się do posłów z sejmowej mównicy, ale z... nagrania, które na tablecie odtwarzał wtedy Jarosław Kaczyński.

– Dlaczego Sejm jest okrągły? A widział kto kwadratowy cyrk!

Stanisław Chudy



Takie imponujące wstęgi, dwa razy rozwijano w Sejmie minionej kadencji, podczas wystąpień posła ze Stalowej Woli, wiceministra Rafała Webera. Tu wstęga z listopada 2020 r.



stuje w Sejmie przeciwko 2. kadencji dla prezesa NBP Adama Glapińskiego, Klaudia Jachira rozrzuca z galerii imitacje banknotów

szego w historii Sejmu kryzysu – grupa posłów PO, Nowoczesnej, a do pewnego czasu także PSL, przez 26 dni okupowała mównicę, miejsce marszałka i całą salę plenarną.

Pierwotnym powodem ogólnego protestu była wtedy próba zmiany przez marszałka Marka Kuchcińskiego (PiS) organizacji pracy dziennikarzy w Sejmie (ograniczająca im dotychczasowe swobody), a bezpośrednią przyczyną blokady – wykluczenie przez niego z obrad posła PO Michała Szczęrbę, gdy ten zwrócił się do Kuchcińskiego słowami: „Panie marszałku kochany, muzyka łagodzi obyczaje” (tu Kuchciński wyłączył mu mikrofon). Poseł miał na mównicy kartkę z napisem WOLNE MEDIA W SEJMIE.

Decyzja o wykluczeniu Szczęrbę nie została cofnięta, a w związku

oświadczeń, Giżyński odczytuje nową rymowaną, najczęściej skierowaną przeciwko poprzedniej opozycji, PO i Tuskowi. Np. „Stał Tusk w ogrodzie zły i wyniosły, a kwiaty kwitły, a kwiaty rosły” czy „Od powietrza, ognia, wojny, i od tego człowieka, co się Niemcom nisko kłania, niech nas zawsze Bóg obrania”.

Imponujące wstęgi Webera

Spektakularnie opisał dwa swoje sejmowe wystąpienia (w listopadzie 2020 r. i w lipcu 2022 r.) poseł PiS Rafał Weber ze Stalowej Woli. Zabierając głos jako wiceminister infrastruktury, chwalił się ogromną liczbą i długością dróg lokalnych, których remonty i budowę dofinansowano od 2019 r. z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Jego współpracownicy rozwijali wtedy za sejmową mównicą, w po-

LiuGong Dressta Machinery wraz z siecią partnerów rozpoczyna nową erę wzrostu





Ponad 100 dealerów Dressta z całego świata wzięło udział w Globalnej Konferencji Dealerów marki w Changzhou w Chinach. Wydarzenie miało na celu zainaugurowanie nowej ery dla marki producenta spycharek. Kluczowym tematem konferencji była zmiana w kontekście niedawnego przeniesienia produkcji spycharek gąsienicowych i układarek rur Dressta do nowego, specjalnie wybudowanego zakładu w Changzhou. Konferencja stanowiła okazję do pierwszego spotkania partnerów i omówienia nowej ekscytującej przyszłości marki Dressta.

Podczas konferencji dealerom zaprezentowano strategię wzrostu opartą na przodujących innowacjach produktowych, na czele z modelem spycharki TD-16N, zdobywcą nagrody Red Dot, uznawanym za wzorzec doskonałości pod względem widoczności, mocy i wytrzymałości. Dealerzy mieli okazję uczestniczyć w prezentacjach nowych maszyn Dressta, w tym modeli TD-16N, TD-20M, TD-25M oraz nowego TD-60M.

To przyjemność i zaszczyt powitać dealerów w Changzhou i pokazać im rezultaty planowania i inwestycji, jakie włożyliśmy w markę Dressta. Skali tych inwestycji nie oddadzą prezentacje czy wideokonferencje, aby w pełni ją docenić, trzeba zobaczyć to na własne oczy. Z przyjemnością oprowadziliśmy naszych gości po nowym zakładzie produkcyjnym i przekonaliśmy się, że dealerzy rozumieją nasze cele i dzielą naszą

wizję marki Dressta – powiedział Bartosz Kozik, dyrektor ds. sprzedaży globalnej w Dressta.Marka

Dressta przedstawia nową strategię opartą na czterech filarach: projektowanie, moc, widoczność i wytrzymałość, a także na nowoczesnym, w pełni zautomatyzowanym zakładzie produkcyjnym o wydajności ponad 3000 jednostek oraz znaczących inwestycjach w globalne i europejskie centrum biznesowe w Stalowej Woli.

Nasze inwestycje zarówno w Chinach, jak i w Europie dowodzą, że jesteśmy gotowi na nową erę wzrostu – komentuje Howard Dale, prezes Dressta. Nasz cel to wsparcie dealerów i umożliwienie im jeszcze bliższego kontaktu z klientami poprzez skrócenie czasu realizacji zamówień i stworzenie niezrównanej sieci sprzedaży części zamiennych i usług.

Szybsza, bardziej skupiona na klientach filozofia przynosi korzyści nie tylko naszym klientom i dealerom, lecz także samej marce Dressta.

LiuGong Dressta Machinery zabrał 54 pracowników do Chin wraz z dealerami marki LiuGong i Dressta.

„Była to doskonała możliwość do spotkania polskiego zespołu z różnymi kulturami oraz biznesmenami z całego świata oraz możliwościami jakie stoją przed Dresstą i LiuGong w Polsce i Europie” – powiedział Adam Matuszewski Marketing Manager LiuGong Europe i Dressta.

Do wszystkich naszych przyjaciół ze Stalowej Woli i lokalnej społeczności – życzymy Wam i Waszym rodzinom Wesołych Świąt i jeśli znajdziecie czas, zapraszamy do odwiedzenia naszej siedziby i oglądania naszej Świątecznej wystawy – dodał Howard Dale.

Więcej informacji na temat LiuGong i Dressta można uzyskać na stronach internetowych: www.liugong-europe.com oraz www.dressta.com

PROMOCJA

FUNDACJA SMK
FUNDUSZ LOKALNYAKADEMIA ROZWOJU
FILANTROPII W POLSCEPOLSKO-AMERYKAŃSKA
FUNDACJA WOLNOŚCI

Rudnicka strefa relaksu

Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Poprowadź Mnie przez Świat” od października do grudnia 2023 roku realizowało inicjatywę pn. „Rudnicka strefa relaksu”. Projekt był współfinansowany ze środków otrzymanych z Fundacji Fundusz Lokalny SMK – Ośrodka realizującego program „Działaj Lokalnie” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności, zwanego dalej PAFW, na mocy umowy zawartej z Akademią Rozwoju Filantropii w Polsce, zwanego dalej ARFP.

Głównym celem inicjatywy było aktywizowanie lokalnych społeczności wokół różnych celów o charakterze dobra wspólnego i przyczynianie się do budowania kapitału społecznego.

W wyniku podjętych działań zakupione zostały 3 ławki oraz kosz na śmieci. Ponadto przygotowano ławki z palet podarowanych nam przez miejscowych przedsiębiorców. Strefa, która została zagospodarowana znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie boiska sportowego Orlik, placu zabaw dla dzieci oraz siłowni napowietrznej. Na co dzień z obiektów tych korzystają uczniowie trzech szkół, wychowankowie internatu Ośrodka, a także mieszkańcy Rudnika – młodzież i dzieci, które przychodzą tutaj pod opieką rodziców lub dziadków. Mamy nadzieję, że to miejsce będzie prawdziwą rudnicką strefą relaksu.



Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych
„Poprowadź mnie przez Świat”

„Zaprzysięgli” na krzyż i krew świadkowie milczeli.

Ale w końcu ten bestialski mord został osądzony, a sprawcy skazani. Ich rodziny dalej jednak utrzymują, że byli niewinni

Wśród nocnej ciszy i zmowy milczenia

W wigilijną noc 1976 r., z zimną krwią i na oczach 30 świadków, niedaleko Połańca w ówczesnym województwie tarnobrzskim, zamordowano troje ludzi. Zabójców długo chroniła lokalna zмова milczenia. To była jedna z najbardziej niewiarygodnych i okrutnych zbrodni w historii polskiej kryminalistyki.

Jest północ z 24 na 25 grudnia 1976 r. – w kościele św. Marcina w Połańcu zaczyna się pasterka. Wcześniej przy rynku miały stanąć dwa autobusy: san i autosan, którymi na pasterkę przyjechali mieszkańcy pobliskiej wsi Zrębin. Wynajął je 48-letni Jan Sojda, zamożny i wpływowy gospodarz z tej miejscowości, nazywany nawet królem Zrębina. Ale ok. 30 osób pozostaje w sanie i zamiast iść do kościoła, pije wódkę.

W czasie pasterki ze świątyni wychodzą trzy osoby: 18-letnia Krystyna Łukaszek (z d. Kalita) będąca w piątym miesiącu ciąży, jej brat, 12-letni Mietek oraz jej mąż, 25-letni Stanisław Łukaszek. Od ciotecznej kuzynki Krystyna usłyszała w kościele: „Krycha, twój ojciec rozrabia w domu po pijaku, wracajcie szybko do chałupy”. O dyskretne wywabienie kuzynki poprosił ją Jan Sojda.

Wujku, nie zabijaj mnie!

Cała trójka przy padającym śniegu rusza więc

pieszko do oddalonego o 4 km Zrębina. Po drodze dogania ich Fiat 125p i dwa autobusy spod kościoła. W sanie, razem z podpitymi pasażerami jedzie Jan Sojda, jego 34-letni szwagier Józef Adaś (jako kierowca) oraz 28-letni zięć Stanisław Kulpiński. Autosanem kieruje Maciej Wysocki, fiata prowadzi drugi zięć Sojdy, 27-letni Jerzy Socha, a pasażerkami są córki Sojdy – żony Sochy i Kulpińskiego. O tym, co wkrótce się wydarzy, wie tylko Jan Sojda i jego najbliżsi.

Jakieś dwa kilometry za Połańcem fiat potrąca Mietka Kalitę, ten krzyczy, a do rannego podbiega Krystyna i Stanisław. Wtedy Sojda i Adaś katują Stanisława kluczem do odkręcania kół i metalowym prętem. Gdy ofiara pada z roztrzaskaną głową, zbrodniarze rzucają się w pogoń za uciekającą w pola Krystyną.

– Wujku, nie zabijaj mnie! Zabiliście mi męża, zostawcie chociaż mnie matce – błaga Sojdę ciężarna 18-latką (Kalirowie i Sojdowie byli spokrewnieni). Na próżno. Używając klucza,

szwagrowie bestialsko mordują dziewczynę.

Ale to jeszcze nie koniec tej makabry. Przy drodze, ze złamaną nogą leży i jęczy potrącony 12-letni Mietek. Sprawcy wyciągają go na środek jezdni, a fiat kierowany przez Sochę miażdży dziecku głowę. W aucie cały czas siedzą żony Kulpińskiego i Sochy!

Sceny jak w horrorze

Cała ta makabra rozgrywa się na oczach około 30 osób siedzących w sanie. Początkowo niektórzy próbują wybiec z autobusu, ale w drzwiach staje zięć Sojdy, Stanisław Kulpiński. Grozi, że jeśli ktoś wyjdzie, to spotka go los „Kalirowych dzieci”. Prokuratura ustaliła też, że pasażerom grożono pistoletem, ale później nie udało się tego przełożyć na dowód procesowy.

Z sana wydostało się jednak trzech mężczyzn, między innymi Henryk Witek. To on półtora roku później, jako piąty zasiadzie na ławie oskarżonych. Według ustaleń prokuratury, gdy Sojda i Adaś mordowali

ODESZLI DO WIECZNOŚCI

Roman Cisek, żył 75 lat, zm. 23.11, p. 21.12 w Stalowej Woli
Teodozja Kwapich, żyła 83 lata, zm. 6.12, p. 9.12 w Turbi
Katarzyna Chmiel, żyła 94 lata, zm. 6.12, p. 9.12 w Pysznicy
Mieczysław Turek, żył 92 lat, zm. 12.12, p. 16.12 w Rzeczy Długiej
Czesława Pyka, żyła 74 lata, zm. 12.12, p. 16.12 w Stalowej Woli
Krystyna Nowakowska, żyła 73 lata, zm. 13.12, p. 15.12 w Zaklikowie
Mirosław Gajewski, żył 73 lata, zm. 13.12, p. 16.12 w Stalowej Woli
Zbigniew Wyborski, żył 75 lat, zm. 13.12, p. 16.12 w Stalowej Woli
Andrzej Natorski, żył 49 lat, zm. 13.12, p. 18.12 w Stalowej Woli
Stanisław Grzesiak, żył 70 lat, zm. 14.12, p. 16.12 w Stalowej Woli

Barbara Kowal, żyła 80 lat zm. 15.12, p. 20.12 w Rozwadowie
Włodzimierz Kula, żył 68 lat, zm. 15.12, p. 20.12 w Stalowej Woli
Antoni Kozik, żył 1 dzień, zm. 17.12.2023, p. 21.12 w Jastkowicach
Krzysztof Idec, żył 64 lata, zm. 17.12, p. 21.12 w Rozwadowie
Wiesław Szkutnik, żył 64 lata, zm. 18.12, p. 21.12 w Zaklikowie
Stanisław Maciura, żył 86 lat, zm. 18.12, p. 21.12 w Sokołowie Małopolskim
Krzysztof Kułakowski, żył 48 lat, zm. 18.12, p. 22.12 w Stalowej Woli
Józef Kosztowny, żył 75 lat, zm. 19.12, p. 21.12 w Stalowej Woli
Henryk Ujda, żył 75 lat, zm. 19.12, p. 21.12 w Rozwadowie
Helena Krukowska, żyła 93 lata, zm. 20.12, p. 23.12 w Solcu nad Wisłą

DANE Z ZAKŁADÓW MEMENTO, PRO MORTE I OLIMP W STALOWEJ WOLI



Wizja lokalna na miejscu zbrodni pod Połańcem

w polach Krystynę, Witek podbiegł zaciekał i poświecił latarką. Widział bestialską zbrodnię, ale nie zareagował.

Po okrutnym mordzie, sprawy nakazują wszystkim osobom z sana przejeżdżać do autosanu. Przerazeni i pijani ludzie posłusznie wykonują ten rozkaz. Tymczasem Sojda i Adaś wciągają ciała do sana, a do pomocy zmuszają także Henryka Witka. Oba autobusy ruszają w stronę Zrębin i zatrzymują się jakieś dwieście metrów przed pierwszymi zabudowaniami.

Tu ciała Stanisława i Mietka sprawcy układają na drodze, a Józef Adaś przejeżdża je autobusem, po czym podrzucają je do rowu. Ma to świadczyć, że doszło do wypadku drogowego. Zwłoki Krystyny sprawcy obnażają dla upamiętnienia gwałtu i kładą za sanem.

Oprawca niósł trumnę ofiary

Wszystkim świadkom obserwującym te morderstwa, Sojda każe przysięgać na krzyż, pod groźbą utraty życia, że zachowają milczenie. Każdy składający przysięgę ma przekłuwany

palec agrałką i pieczętuje to własną krwią. Każdy też otrzyma później od Sojdy pieniądze za milczenie. Według różnych szacunków, zabójca wydał na to od 200 do nawet 400 tys. zł.

Autobus san sprawcy pozostawiają przy drodze, a wszyscy wracają do Połania autosanem i fiatem, i jak gdyby nigdy nie uczestniczą dalej w pasterce, by mieć alibi. Po zakończeniu mszy, w autosanie wymieszali się więc świadkowie zbrodni i ci, którzy cały czas byli w kościele.

Gdy w czasie drogi powrotnej z pasterki, autosan kierowany przez Wysockiego zatrzymuje się przy sanie, ci, którzy nie byli świadkami zbrodni, zaciekał wbiegają na zewnątrz i dostrzegają leżące ofiary. Wezwano milicję...

Ta początkowo przyjęła, że wersja o kradzieży autobusu i wypadku jest prawdziwa. Do tego sekcję zwłok ofiar przeprowadził lekarz bez odpowiednich uprawnień, nie przeprowadzono oględzin autobusu, który już tydzień po zbrodni dziwnym trafem został oddany do kasacji. Pogrzeb zamordowanych odbył się zaraz po Bożym

Narodzeniu, a jedną z trumien niósł... Jan Sojda.

Świadkowie, którzy oskarżali

Kto wie, czy zbrodniarze ponieśliby karę, gdyby nie odważna postawa 14-letniego wówczas Stanisława Strzęp-

ka, który przyjaźnił się z zamordowanym Mietkiem. Okazało się, że chłopiec widział całą zbrodnię, włącznie z inscenizacją drogowego „wypadku”. Już na drugi dzień krzyczał pod oknami Sojdy, że jest mordercą jego przyjaciela z rodziną.

Oprócz niego, drugim świadkiem, który od samego początku twierdził, iż to Sojda, jego szwagier i dwaj zięciowie z zimną krwią zamordowali całą trójkę, był Leszek Brzdękiewicz. Ten świadek nie dożył jednak procesu. W czasie Wielkanocy 1978 roku nagle zginął. Jego ciało znaleziono w przepływającej przez Połaniec rzecze Czarnej. Leżał twarzą do dna w kilkunastymetrowej wodzie. Za oficjalną przyczynę śmierci uznano utonięcie w wyniku upojenia alkoholowego.

Podejrzani w areszcie

W połowie lutego 1977 r. Józef Adaś został zatrzymany pod zarzutem spowodowania wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym. A milicja i prokuratura dalej dążyła

sprawę. Gdy Adaś siedział w areszcie, trwało śledztwo i pojawiały się coraz to nowe fakty. W maju na wniosek prokuratora zarządzone ekshumację ciał i dokonanie ponownej sekcji. Jej wyniki nie pozostawiały złudzeń – to były ofiary potwornej zbrodni.

Rodzinie Sojdów zaczął się palić grunt pod nogami. Któregoś wieczora w sąsiedniej ze Zrębinem Wolicy zorganizowali więc potajemnie spotkanie świadków zbrodni. Przy ołtarzyku z Matką Boską Częstochowską, zapalonych świecach i krucyfiksie, ludzie ponownie złożyli przysięgę. Mieli milczeć. Dostawali pieniądze i... medaliki przywiezione z Częstochowy. Jeden z takich medalików otrzymała ciocieczka kuzynka Kalitów, ta która wywołała Krysię z kościoła. Ale pętla wokół zabójców zaciskała się – w maju 1977 r. aresztowano Sojdę, a po kilku miesiącach Kulpińskiego i Sochę.

Cztery stryczki i dwie egzekucje

W śledztwie przesłuchano 232 świadków, jednego aż 14 razy, podczas procesu przesłuchano 220 świadków. 38 odwołało swoje zeznania, 18 podejrzanych o fałszywe świadczenie trzeba było aresztować. Sędziowie 88 razy nakładali na mataczących świadków kary pieniężne. Zmowę milczenia udało się przełamać tylko częściowo, niektórzy z zeznających nigdy nie powiedzieli, co tak naprawdę widzieli owej feralnej nocy. Woleli pozostać w więzieniu, niż złamać przysięgę daną Sojdzie.

Proces przed Sądem Wojewódzkim w Tarnobrzegu z siedzibą w Sandomierzu trwał rok i zakończył się 10 listopada 1979 r. Jana Sojdę, Józefa Adasia, Jerzego Sochę i Stanisława Kulpińskiego skazano na kary śmierci, a Henryk Witek dostał pięć lat więzienia.

Skazani odwołali się i 5 lutego 1982 r. w Sądzie Naj-

wyższym zapadł ostateczny wyrok. Wobec Jana Sojdy i Józefa Adasia utrzymane zostały kary śmierci, a Sosze i Kulpińskiemu sąd zamienił stryczek na odpowiednio 25 i 15 lat więzienia. Wyrok dla Henryka Witka został utrzymany. Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski i 23 listopada 1982 r. Jan Sojda i Józef Adaś zostali powieszani w Areszcie Śledczym w Krakowie.

Za oskarżenia o kradzież kielbasy i stołową zastawę

Dlaczego doszło do tej potwornej zbrodni? Trudno w to uwierzyć, ale bezpośrednią przyczyną były... oskarżenia wobec siostry Jana Sojdy – żony Józefa Adasia, przyłapanej na kradzieży kielbasy i wędlin oraz przywłaszczenie przez nią stołowej zastawy.

Stało się tak przy okazji wesela Krystyny Kality i Stanisława Łukasza, na które zaproszono także rodzinę Sojdów, a siostra Jana pomagała w weselnych przygotowaniach. Już na drugi dzień po weselu, w całym Zrębinie opowiadano, że siostra takiego bogacza jak Sojda dopuściła się złodziejstwa. Sojda był wściekły. Za całe zło uczynione jego rodzinie obarczył Rojów, Kalitów i ich potomków. Miał też wtedy publicznie stwierdzić, że wytepi „Kali-towe plemię”.

Tu trzeba się cofnąć aż do roku 1948. Wtedy to 20-letni Jan Sojda został skazany za gwałt na dziewczynie, z którą pał krowy w polu. W aresztowaniu młodego Sojdy pomógł spokrewniony z nim Jan Roj, aktywista ORMO i PPR – dziadek panny młodej z 1976 r., Krystyny Kality. Choć Sojda przesiedział wówczas w więzieniu tylko 8 miesięcy, to zadra pozostała, a po blisko 30 latach, podszyta nagle nienawiść przyniosła okrutną zbrodnię w wigilijną noc...

Stanisław Chudy



W grudniu 2006 r., w 30. rocznicę „zbrodni połańskiej”, dziennikarz „Echa Dnia” Marcin Radzimowski był w Zrębinie, rozmawiał z matką dwójki zamordowanych, Zdzisławą Kalitą oraz z rodziną Sojdów. Stanisław Kulpiński, zięć powieszonego Jana, który odsiedział, jak twierdzi „za niewinność” 11,5 roku więzienia, rozmawiać nie chciał. – Napisz pan, panie drogi, że niewinnych ludzi skazali na śmierć – usłyszał Radzimowski od wdowy po straconym Józefie Adasiu. – Do końca swoich dni nie wybaczę. Nie potrafię. Moje dzieci leżą w grobie – to z kolei powiedziała mu Zdzisława Kalita, pokazując portret syna Mlecia oraz ślubne zdjęcie Krysi i Staszka. Zmarła w listopadzie 2020 r.

internetu, z miejsca zostaje najlepszym przyjacielem mającej problemy z sercem dziewczynki. Niestety, zazdrosny o sławę Lampo Dyrektor robi wszystko, żeby pozbyć się psa ze swojej stacji. Kiedy mu się to udaje, rozdzielona z ukochanym pupilem Zuzia zaczyna chorować. Chociaż wszyscy starają się jej pomóc, szybko staje się jasne, że tylko bliskość i przyjaźń czworonoga mogą być lekarstwem dla dziewczynki.

AQUAMAN i zaginione królestwo

(science fiction, akcja, przygodowy, USA, 2023)

Poprzednio Czarna Manta nie zdołał pokonać Aquamana. Wciąż jednak pragnie pomścić śmierć ojca i dlatego nie cofnie się przed niczym, żeby rozprawić się z Aquamanem raz na zawsze. Tym razem Czarna Manta jest potężniejszy niż dotąd. Posiada moc mitycznego Czarnej Trójce, który kryje w sobie starożytną i złowrogą siłę. Żeby go pokonać, Aquaman nieoczekiwanie prosi o pomoc Orma, swojego uwięzionego brata i poprzedniego króla Atlantyd. Obaj muszą zapomnieć o różnicach, żeby ochronić królestwo oraz ocalić rodzinę Aquamana i cały świat przed nieodwracalnym zniszczeniem.

UWIERZ W MIKOŁAJA

(komedia romantyczna, Polska, 2023)

Agnieszka z powodu gwałtownej śnieżyicy zostaje odcięta od reszty świata w urokliwej górskiej chatce, a na jej drodze pojawia się tajemniczy i przystojny mężczyzna w stroju Świętego Mikołaja. Pięcioletnia Zosia wraz ze swoją mamą, mimo kiepskiej sytuacji finansowej, próbują przygotować tradycyjną rodzinną wigilię, a pomóc im w tym może Robert – pełniący służbę w Święta samotny policjant, który z czystej potrzeby serca chce dla kogoś zrobić coś dobrego. Ten magiczny czas to również szansa, aby pewien mężczyzna ponownie spędził Boże Narodzenie ze swoją ukochaną z dawnych lat – o ile oczywiście kobieta jego życia znajdzie chwilę spokoju, mając pod opieką zwariowanych i nieobliczalnych pensjonariuszy domu opieki „Happy End”. Niech zwycięży magia świąt i magia miłości!

GRATISY: Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **10.05-10.08 w czwartek** i odpowiedzieć na pytanie z gazety.



KLUB CUDOWNYCH KOBIET

(komedia, Irlandia, Wlk. Brytania, 2023) – Seans z Cyklu Kino Konesera

Historia trzech pokoleń bliskich sobie przyjaciółek z Ballygar, Lily, Eileen i Dolly, rozgrywająca się w 1967 roku. Kobiety mają wspólne i kuszące marzenie: wygrać pielgrzymkę do świętego francuskiego miasta Lourdes, miejsca cudów, które co roku przyciąga miliony turystów. Kiedy pojawia się szansa na wygraną, chętnie z niej korzystają. Jednak tuż przed wyjazdem ich stara znajoma Chrissie (Laura Linney) przyjeżdża na pogrzeb swojej matki, co burzy ich dobry nastrój i plany.

O PSIE, który jeździł koleją

(przygodowy, familijny, Polska, 2023) – Seans z Cyklu Kultura Dostępna

Życie Zuzi, której tata Piotr pracuje na kolei, zmienia się nie do poznania, kiedy wkracza w nie Lampo – niezwykle pies-podróżnik. Wyjątkowy owczarek, którego wyprawy pociągami są sensacją i hitem

Szlachetna paczka od niżańskich policjantów

Policjanci i pracownicy cywilni z Komendy Powiatowej Policji w Nisku wzięli udział w akcji „Szlachetna Paczka”. Przygotowane przez nich prezenty w piątek trafiły do jednej z potrzebujących rodzin z powiatu niżańskiego.

Akcja ta polega na pomocy rodzinom i osobom w potrzebie, które często są pozostawione same, z dala od drugiego człowieka. Nie proszą o pomoc, mimo że bardzo jej potrzebują. W ramach akcji „Szlachetna paczka” darczyńcy starają się zapewnić potrzebującym do-

kładnie to, co jest im niezbędne do godnego życia.

Policjanci i pracownicy cywilni z Komendy Powiatowej Policji w Nisku i Komisariatu Policji w Rudniku nad Sanem, z zebranych pieniędzy kupili przedmioty z listy potrzeb, którą przy współpracy z rodziną

sporządzili wolontariusze „Szlachetnej Paczki”.

W piątek, 15 grudnia, wspólnie z wolontariuszami, dostarczyli prezenty do wybranej rodziny. Bezinteresowna pomoc nie tylko wywołała uśmiech na twarzy obdarowanych, ale i wzruszenie.

(edh)

W Nisku zapachniało świętami

W niedzielę, 17 grudnia, na niżańskim Placu Wolności odbył się Jarmark Bożonarodzeniowy. Zapachniało świętami Bożego Narodzenia, można było spróbować świątecznych dań wykonanych przez panie z Kół Gospodyń Wiejskich i wczuć się w klimat zbliżających się świąt.

Na niżańskim jarmarku oferowano świąteczne ozdoby, stroiki, artystyczne rękodzieło, ręcznie malowane bombki, lampki choinkowe i wigilijne przysmaki oraz słodkości. Nie zabrakło także miodu i pierniczków. W tym roku zaprezentowało się blisko 30 stoisk, w tym Koła Gospodyń Wiejskich z Racławic, Kończyc i Mostek, Świetlica Promyk z Niska, Świetlica z Zarzeczca oraz Środowiskowy Dom Samopomocy z Rudnika. A harcerze Hufca im. Szarych Szeregów w Nisku przekazali na ręce burmistrza Gminy i Miasta Nisko Waldemara Ślusarczyka Betlejemskie Świąteczne Pokoju.

Ponadto podczas jarmarku odbyło się uroczyste wręcze-

nie nagród dla zwycięzców konkursu „Na Najciekawszą Szopkę Bożonarodzeniową”. Oprawę muzyczną zapewniły wokalistki i wokaliści Studium Wokalnego Niżańskiego Centrum Kultury „Sokół” prowadzonego przez Dorotę Nieradkę i Alinę Bytnar.

Wydarzenie „Jarmark Bożonarodzeniowy” zorganizowali burmistrz Gminy i Miasta Nisko, Niżańskie Centrum Kultury „Sokół” w partnerstwie z Zarządem Budynków Komunalnych i Zieleni Miejskiej, harcerzami Hufca im. Szarych Szeregów w Nisku, Starostwem Powiatowym w Nisku oraz Młodzieżową Drużyną Pożarniczą w Nisku.

(lg)



FOT. LG

W minioną niedzielę w Nisku zrobiło się świątecznie



Kochani, wypowiadane dzisiaj we wszystkich językach świąteczne życzenia, zabrzmiały po raz pierwszy w Betlejem. „Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom Jego upodobania” - śpiewały chóry anielskie, gdy Odwieczny Syn Boży stał się człowiekiem. Pozwolił, abyśmy Go oglądali, słyszeli, dotykali. Uczynił to z miłości do Ciebie i do mnie. Nasz Bóg, nie patrzy na nikogo z góry, lecz jest tutaj i teraz. Żadnej magicznej aury, za to codzienna rzeczywistość pulsująca Bożą miłością.

Jak odpowiedzieć na cud Bożego Narodzenia jeśli nie wielkim zdziwieniem i poczuciem wdzięczności. Niech towarzyszą nam one podczas tych Świąt wraz ze śpiewem koled, choinką, prezentami i spotkaniami w gronie najbliższych. Najważniejszy powinien pozostać Chrystus. Przecież kiedy patrzymy na obraz, nie skupiamy się na ramach, lecz podziwiamy dzieło artysty.

Adorujemy więc Dzieciątko Jezus i módlmy się do Niego, aby nasze serce stało się sercem dziecka, radosnym, czystym i ufnym. Prośmy o pokój w Polsce i na świecie, o pociechę dla chorych i samotnych, o chleb dla biednych.

Najdrożsi, życząc błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku, pragnę zapewnić, że każdy z Was jest zawsze obecny w moim sercu.

**+Krzysztof Nitkiewicz
Biskup Sandomierski**

Boże Narodzenie 2023



W kąciek kulinarnym „Gotowanie ze SZTAFETĄ” znajdziesz sprawdzone receptury

Anna gotuje na święta

Przepisem podzieliła się Anna Dryka z redakcji „Sztafety”. Przepisy te od dziesięcioleci wykorzystywane są w jej rodzinie i przekazywane z matki na córkę.

Barszcz wigilijny postny

Zbliża się Ten dzień, w którym jak wszyscy żywi siadamy do wigilijnego stołu, a nawet zostawiamy jedno wolne miejsce dla niespodziewanego gościa. Stół pełen przepychu – niepowtarzalne dania wigilijne, ale na stole nie może zabraknąć opłatka, którym się łamiemy, chleba powszedniego, który jest naszym codziennym oraz sianka, na którym narodził się Pan Jezus.

Barszcz wigilijny jest tym daniem, o którym warto napisać, ponieważ jak się okazuje w każdym domu robi się go podobnie, ale nieco inaczej. W moim rodzinnym domu barszcz wigilijny robiony był z dodatkiem całych grzybów, które wtedy tak smakowały jak nigdy w życiu. Grzyby (najlepiej podgrzybki) moczymy poprzedniego dnia w wodzie. Odlewamy tę wodę, nalewamy świeżej i gotujemy je około pół godziny lub dłużej. Woda po ugotowaniu grzybów jest dość ciemna, więc podprawiamy ją tylko śmietaną i mąką, doprawiając solą i pieprzem. Jest to barszcz postny. Na co dzień taki barszcz by nam nie smakował, ale w wigilię po całym dniu postczenia jest on naprawdę dobry. Moja koleżanka Lucynka przyrządza barszcz czerwony na zakwasie buraczanym. Zakwas buraczany musimy zrobić wcześniej, około tygodnia przed wigilią. Surowe buraki obieramy, kroimy na kawałki i wkładamy do słoika zalewając je przegotowaną, wystudzoną wodą. Dokładamy ząbki czosnku, liście laurowe i ziele angielskie, solimy. Zakręcamy i odstawiamy w ciemne, chłodne miejsce. Słoik z zakwasem buraczanym odkręcamy dopiero w wigilię, w dniu, w którym przygotowujemy barszcz. Do garnka nalewamy wodę, wkładamy warzywa: marchew, pietruszkę, seler, cebulę oraz namoczone wcześniej grzyby i gotujemy do miękkości. Po ugotowaniu przecedzamy wywar, zostawiamy tylko grzyby w wodzie, dolewamy nasz zakwas, ale już nie zagotowujemy tylko jak lekko zacznie „chodzić” woda wyłączamy gaz. Robimy tak dlatego, że nasz ugotowany barszcz całkiem zmieniłby swój kolor. Barszcz podawany jest z uszkami z nadzieniem grzybowym lub mini pierożkami z kapustą. Smacznego!



„Brandwiczanki” zdradzają swoje przepisy Ciasteczka maślane

250 g miękkiego masła
3 szklanki mąki
4 łyżki cukru
4 żółtka
1 łyżeczka proszku do pieczenia
cukier wanilinowy
aromat wanilinowy

Przygotowanie:

Wszystkie składniki wymieszać, ugnieść i uformować kulę. Następnie rozwałkować i wycinać z ciasta dowolne kształty.

Wyłożyć na papier do pieczenia, posmarować białkiem i posypać cukrem dekoracyjnym.

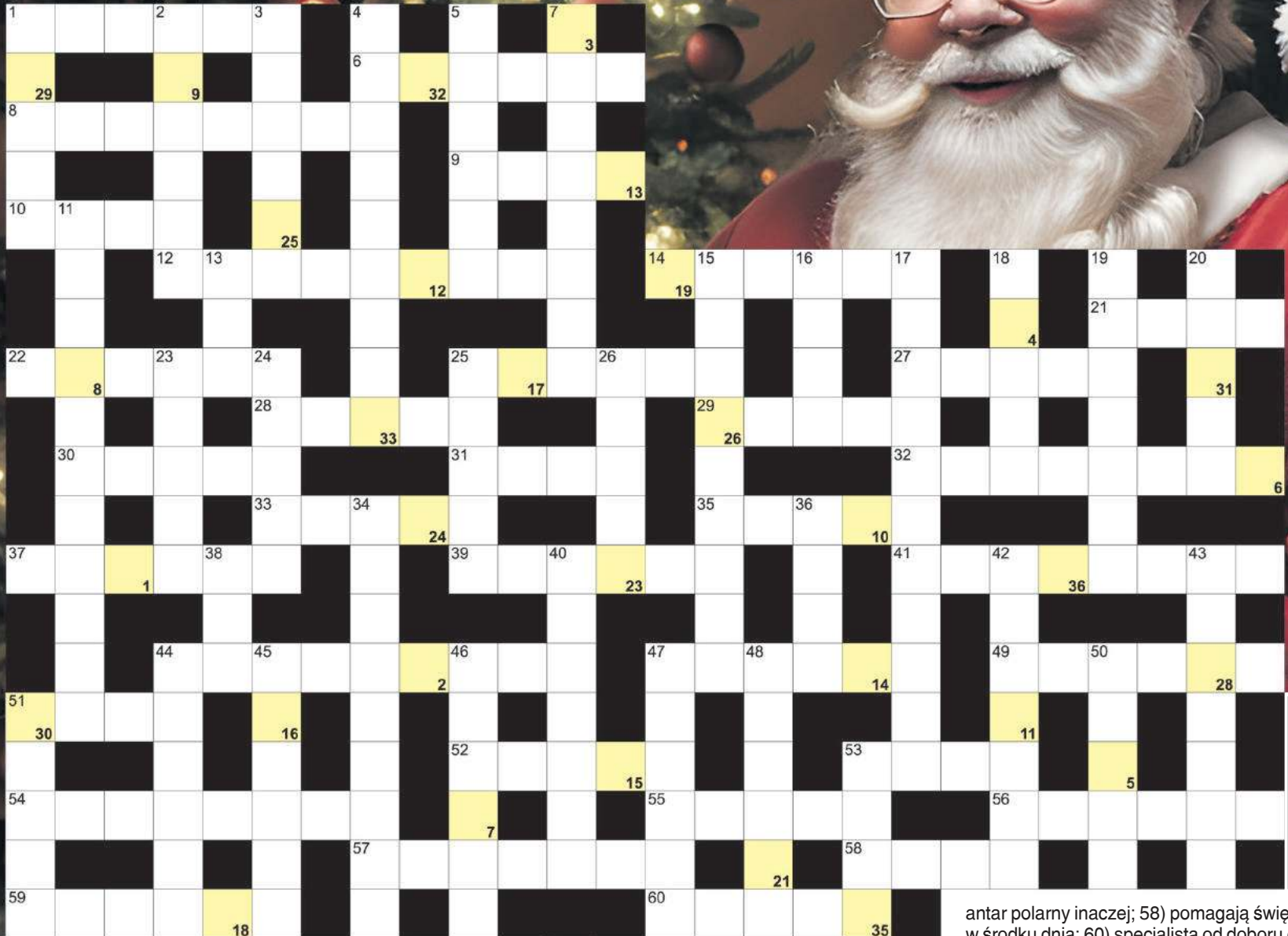
Piec w temperaturze 160 stopni C przez około 20 minut.



FOT. KGW BRANDWICZANKI

Jeśli chcesz, by Twój przepis znalazł się na łamach „Sztafety”, wyślij go nam drogą elektroniczną na adres: sztafeta.ogloszenia@gmail.com. W przepisie należy zawrzeć składniki prezentowanej potrawy i opis jej przygotowania oraz zdjęcie, a także swoje imię i nazwisko lub nazwę stowarzyszenia.







Litery z pól ponumerowanych od 1 do 36 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katyń 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **PIEKARNIA CUKIERNIA BAR BISTRO, Jamnica 123, tel. 530 869 991, piekarniajamnica@o2.pl.**

Poziomo: 1) niejedyn śniegowy na kurtce; 6) z licznikiem i mianownikiem; 8) inaczej bielactwo; 9) diabelski w parku rozrywki; 10) Christian Andersen, duński pisarz; 12) udane to strzał w dziesiątkę; 14) chichot lub rechot; 21) wydechowa w aucie; 22) szybki bieg na krótkim dystansie; 25) jaźwiec z lasu; 27) walc; 28) konie czystej krwi; 29) po siedem; 30) lekki osad kurzu lub pleśni; 31) składnik powietrza; 32) dodawać i odejmować; 33) ukochany Julii u Szekspira; 35) pierwiastek As; 37) numerowane w książce; 39) ryba na obiad; 41) odbywanie kary więzienia; 44) stolica Turkmenistanu; 47) egipski grosz; 49) inaczej palmojad, ptak; 51) stolica Egiptu; 52) jest nim obornik; 53) Pani Bovary z powieści Gustava Flauberta; 54) róża chińska, ketmia; 55) część łądu wysunięta w morze; 56) staw łączący ramię z przedramieniem; 57) antar polarny inaczej; 58) pomagają świętemu Mikołajowi; 59) spożywane w środku dnia; 60) specjalista od doboru okularów; 61) letni but; 63) dziury po wiertarce; 65) „Panna ...”, książka Tomka Tryzny; 66) ostre w karpniu; 67) Stachura, polski poeta.

Pionowo: 1) budowlany nie do piaskownicy; 2) stolica Friuli-Wenecji Julijskiej; 3) wieczysta w urzędzie miasta; 4) nie człowiek ścisły; 5) zawodo serwuje drinki; 7) 10 centymetrów; 11) leczenie igłami; 13) krótko o reniferze tundrowym; 15) obchodzone 6 grudnia; 16) futerał na okulary; 17) rozkład, plan pracy; 18) niejedyn zimą zwisa z dachu; 19) kraj z Paryżem; 20) na twarzy świętego Mikołaja; 23) lodowy domek Eskimosów; 24) góry z Gerlachem; 25) miasto z Operą Śląską; 26) wyższa izba parlamentu; 34) Joanna, Miss Polonia 1990; 36) ... treści na końcu książki; 38) marchewka dla bałwana; 40) wysła paczkę; 42) noszone w kołczanie; 43) jeden z reniferów św. Mikołaja; 44) inaczej kupałnik górski; 45) normalny, typowy; 46) paliwo do samochodu; 47) trzmiełojad zwyczajny; 48) wcięty tekst od nowego wiersza; 50) Katarzyna dla przyjaciół; 51) Frida, meksykańska malarka; 53) zakładają gniazdko w ścianach; 61) pojazd świętego Mikołaja; 62) w oponie; 64) niejedyn siwy na głowie św. Mikołaja.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 49: Baba swoje czart swoje. Nagrodę ufundowaną przez **PIEKARNIA CUKIERNIA BAR BISTRO** wygrała **Elżbieta Karbarz** z Chłopskiej Woli. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 29 grudnia.

 **KUPON 51/2023**

Spotkanie z regionalistami

W ubiegłym tygodniu, w MBP w Stalowej Woli odbyło się spotkanie z regionalistami: Zofią Życzyńską-Bajek i Mariuszem Bajkiem. Przyczynkiem do spotkania było wydawnictwo „Rozkochar w swej ziemi. Stalowa Wola w rysunkach”.

Album wydany nakładem Telewizji Kablowej Stella, przy wsparciu Gminy Stalowa Wola, zawiera rysunki przedstawiające modernistyczną, przedwojenną architekturę Stalowej Woli, najważniejsze zabytki Rozwadowa, stalowowolskie kapliczki.

Małżonkowie opowiadali zebrany w Miejskiej Bibliotece Publicznej o pracy nad swoimi publikacjami, o wystawach organizowanych w różnych miejscach w Polsce oraz o zbieraniu materiałów do swoich książek.

– Zofia Życzyńska-Bajek jest autorką tekstów do albumów męża, wielu własnych artykułów o przyrodzie naszych okolic i lokalnej historii, ale także pomysłodawcą i inicjatorką upamiętnienia Niemki Albiny Kleman – mieszkanki Gielni, która uratowała przed rozstrzelaniem przez okupanta niemieckiego mieszkańców tych terenów w czasie II wojny światowej – czytamy na stronie Miejskiej Biblioteki Publicznej.

Mariusz Bajek był inicjatorem powstania dwóch obelisków: jeden poświęcony jest lekarzom – Stanisławowi Matulewiczowi i Eugeniuszowi Łazowskiemu, którzy podczas wojny leczili mieszkańców Rozwadowa i okolic, drugi kamień upamiętnia żydów mieszkających w Rozwadowie zamordowanych przez Niemców.

Przybyli na spotkanie mieszkańcy mieli okazję na żywo zobaczyć artystę w akcji, rysującego kapliczkę św. Felicyty ufundowaną przez rodzinę Lubomirskich. (as)



Wydarzeniu towarzyszyła wystawa prac rysownika, można było także uzyskać autograf małżonków

list czytelnika

Życzliwy człowiek z sąsiedztwa

W „Sztafecie”, obok różnej tematyki, możemy przeczytać również o osobach znanych, zasłużonych dla Stalowej Woli.

Tym razem pragnę przypomnieć postać Pani Aleksandry Wojtalowej, długoletniej pracownicy stalowowolskiej służby zdrowia. Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o Jej odejściu w grudniu. O osobach takich jak Pani Ola, przyjęło się mówić: życzliwy człowiek z sąsiedztwa. Zawsze pełna energii, humoru, chętna do pracy, zdawała nam się niezniszczalna.

Wielu z nas zapamiętało Ją jako świetną organizatorkę rekolacyjno-pielgrzymkowych wyjazdów stalowowolskich pracowników służby zdrowia do Częstochowy. Przez długie lata, co roku, pod koniec maja, staliśmy w naszych telefonach głos Pani Oli, przypominający nam, że zbliża się czas na przygotowanie się na wyjazd do Częstochowy. Autokar, noclegi w domu pielgrzyma, smaczne obiady u sióstr zakonnych, wycieczka do Doliny Miłosierdzia u oo. Pallotyńców w Częstochowie, to wszystko brała na siebie Pani Ola.

W Częstochowie spotykali się pracownicy służby zdrowia z całej Polski. Oderwani od trudów codzienności, mogliśmy uczestniczyć w organizowanych dla nas konferencjach i słuchać wybitnych wykładowców z różnych dziedzin. Dla wielu z nas niezapomnianą postacią pozostaje charyzmatyczny ks. Piotr Pawlukiewicz, duszpasterz młodzieży akademickiej i warszawskich elit. W trudnych chwilach, sięgam po Jego książkę pt. „Porozmawiajmy spokojnie o starości”.

Nigdy nie byliśmy anonimowi. Poczet sztandarowy ze sztandarem duszpasterstwa stalowowolskich pracowników służby zdrowia, przy ubraniu przypięte informacyjne plakietki, obecny wśród nas duszpasterz. A w autokarze w drodze do Częstochowy: modlitwa, śpiew pieśni i piosenek, to też organizowała Pani Ola.

Niestety, przyszedł moment, że słowa pielgrzymkowej piosenki, którą śpiewaliśmy w drodze powrotnej z Częstochowy, odniosły się do Pani Oli.

„A komu noc czuwaniem jest niełatwym / Na czas bezsennej siły daj i moc / I tym, co dzisiaj zasną raz ostatni / Panienko, daj szczęśliwą dobrą noc”.

Widocznie teraz, już w innej przestrzeni, Pani Ola, ze swą energią i pomysłowością jest potrzebna do innych, nowych zadań.

Pani Olu, dziękujemy za wszystko dobro. Pozostanie Pani w naszych modlitwach i wdzięcznej pamięci.

Zofia Nosowska
Stalowa Wola,
14. grudnia 2023 r.

Wójt Gminy Zaleszany podaje do wiadomości, że w siedzibie UG w Zaleszaniech wywieszony został na okres 21 dni od 21 grudnia 2023 roku do 11 stycznia 2024 roku wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

PUP STALOWA WOLA, TEL. 15 643-37-50 - 19.12.2023 R.

* Kelner * Kierowca kat. C + E na trasach krajowych * Policjant * Pracownik ochrony * Specjalista/Specjalistka ds. analiz ekonomicznych * Salowa * Specjalista ds. automatyki i układów pomiarowych * Starszy referent energetyk * Elektromonter instalacji elektrycznych * Specjalista do spraw organizacji i rozwoju transportu * Stolarz/monter mebli

PUP NISKO, TEL. 15 841-23-13, WEW. 15 - 19.12.2023 R.

* Fryzjer * Robotnik budowlany * Kierowca-sprzedawca * Kierowca ciągnika rolniczego * Stolarz * Operator maszyn produkcyjnych i pakujących * Kierowca samochodu do 3,5 t. * Specjalista ds. produktów drewnianych i marketingu * Grafik komputerowy * Kierowca ciągnika rolniczego * Kasjer/sprzedawca * Pracownik obróbki drewna

NIERUCHOMOŚCI

Zakupię: pole, las, nieużytek, staw: powiat nizański, stalowowolski; 516-540-473

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

Wykończenia od A do Z: płytki, szpachlowanie, malowanie, karton-gips, tapetowanie, panele, biały montaż, itp. Fachowo, szybko; 500-323-869

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650
✓ piasek do murowania ■ tynkowania
■ wylewek ■ przesiany
✓ Piasek zasypowy ✓ Ziemia ogrodowa
✓ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Wycinki drzew; 512-389-666

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70, 502-874-684

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów; 531-333-111

„Złota rączka” wszelkie naprawy remontowe; 504-233-235

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

USŁUGI INNE

Odpuszkwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy. Motocykle! Antyki! Starocie! Pamiątki PRL-u; 698-693-846

Akcje HSW i Dezametu kupię; 530-777-553

MOTORYZACJA

Skupujemy używane maszyny rolnicze; 697-926-718

Kasacja pojazdów; 697-926-718



✓ sztachety metalowe
✓ deski ogrodzeniowe



DUŻY WYBÓR

ZARZECZE K. NISKA
ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldszabat@vp.pl

Wtór-Steel **PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW**

Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorsteel.pl

➔ ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
➔ SPRZEDAŻ CZĘŚCI
➔ UTYLIZACJA ODPADÓW
➔ SKUP ZŁOMU I METALI NIEŻELAZNYCH

Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!
NAJLEPSZE CENY NA RYNKU!



WtórStal **KASACJA POJAZDÓW**

✓ odbiór autolawetą, transport gratis
✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
✓ najwyższe ceny, płatność gotówką

**SKUP ZŁOMU STALOWEGO
I METALI KOLOROWYCH
ORAZ UTYLIZACJA ODPADÓW**

hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury

Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 15 844 48 81, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl



KONSTAL **GARAŻE Blaszane**
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Automatyka do bram
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS**

15-649-82-21 18-33-44-504
14-696-06-01 17-770-72-95
81-440-51-08 84-539-81-91
604-397-105 781-088-977
www.konstal-garaze.pl



ROBSIAR • GARAŻE BLASZANE
• BRAMY GARAŻOWE

MOCNA KONSTRUKCJA! – ocynk
RATY TYLKO U NAS
WZMOCNIONY TRAPEZ BLACHY!

MONTAŻ GRATIS! Transport cały kraj
☎ 18 3321404, 696-753588
KRÓTKIE TERMINY www.robstal.pl
HALE • MAGAZYN • KOJCE DLA PSÓW

www.stalowa.info

stalowowolski portal ogłoszeniowy

Wyjdź z domu! Spotkaj się z kimś sympatycznym!

Na łamach tygodnika „Sztafeta” możesz zamieścić swoje ogłoszenie towarzyskie i znaleźć z nami swoją bratnią duszę. **Zapłacisz tylko 10 zł a Twoje ogłoszenie ukaże się w 2 wydaniach „Sztafety”.**

Zadzwoń 15 810 94 00 lub przyjdź do redakcji w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30 (budynek PKS)

radio leliwa

Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

Twoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej

RADIO WĘZEL

radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

STELLA **Telewizja cyfrowa StellaDTV**

■ cztery pakiety programów, pakiet Premium, multiroom

Internet StellaNET

■ szerokopasmowy, stabilny, stały dostęp bez limitu danych

Telefon StellaTEL

■ darmowe minuty, przenoszenie numeru

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl

Program Lokalny **STELLA** **TELEWIZJA KABLOWA**

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00

premiera piątek 22.12 godz. 20:00	premiera wtorek 26.12 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Tradycje bożonarodzeniowe w Kłyżowie reportaż ■ Gwiazdki Blask koncert w wykonaniu Studium Wokalnego NCK Sokół w Nisku	■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Śladami pionierów - Edmund Lubojański film dokumentalny ■ Polskie święta koncert w wykonaniu Studia Wokalnego VIVO, Społecznej Szkoły Muzycznej i Chóru GAUDE VITAE

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl

INFORMATOR MEDYCZNY

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

DYŻURY APTEK

STAŁOWA WOLA
21.12.2023 – 3.01.2024
ul. Wojska Polskiego 5
tel. 500 624 121

NISKO
21.12.2023 – 3.01.2024
ul. Wolności 54 A
tel. 690 515 069

LEŻAJSK
21.12.2023 – 3.01.2024
ul. Mickiewicza 22
tel. 660 796 178

TARNOBRZEG
21.12.2023 – 3.01.2024
ul. Sienkiewicza 67
tel. 15 822 59 60

ORTOPEDA DZIECIĘCY

- wady stóp
- zaburzenia osi kończyn
- skrzywienia kręgosłupa
- USG bioder u niemowląt
- dolegliwości bólowe stawów
- złamania i inne urazy narządu ruchu u dzieci i dorosłych

Rejestracja: SANUS
tel. 15 843-14-18, 603 283 595
660 670 591

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Zamów prenumeratę tygodnika „Sztafeta”

Redakcja tygodnika „Sztafeta”
e-mail: sztafeta.ogloszenia@gmail.com
Telefon: 15 810 94 00 lub 513 013 198

Ruch
www.prenumerata.ruch.com.pl/prenumerata-sztafeta
e-mail: prenumerata@ruch.com.pl
Telefon: 22 693 70 00 lub 801 800 803

Kolporter
www.kolporter.com.pl
Telefon 41 367 88 88

Garmond – prenumerata instytucjonalna
www.garmondpress.pl
prenumerata.rzeszow@garmondpress.pl
Telefon: (17) 852-91-01



OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Punkty przyjmowania

OGŁOSZEŃ do tygodnika SZTAFETA oraz na www.sztafeta.pl

✓ **Redakcja tygodnika „Sztafeta”,** Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30 w godz.: 8.00–16.00, tel. 15 810-94-00, 513-013-198, 530-530-577; sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com

✓ **ROTRANS. Ośrodek szkolenia kierowców,** Nisko, ul. Rzeszowska 3, w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66

BIURO PODRÓŻY NISTA

Nisko, Pl. Wolności 1
w godz.: 8.00–17.00,
tel. 15 841-20-85

Sport
MARIUSZ BIEL

biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

Lider i outsider ze Stalowej Woli

Kolejne cegiełki do mistrzowskich tytułów dołożyli kadeci i dwa zespoły juniorskie Stali Stalowa Wola. W rozgrywkach U 15 koszykarze prowadzeni przez trenera Roberta Grzyba pokonali różnicą 30 punktów wicelidera tabeli Wilki Rzeszów na ich parkiecie. Ponad połowę punktów dla „zielono-czarnych” zdobyli najwyżsi w naszej drużynie zawodnicy: Nikadmim Malynovskiy (188 cm) i Bartłomiej Malecki (189). Stal nie przegrała jeszcze meczu i samotnie przewodzi grupie I.

Nie wiedzie się natomiast w grupie II w tej kategorii wiekowej drugiej naszej drużynie – Kuźni Stalowa Wola, która nie zaznała jeszcze smaku zwycięstwa i okupuje ostatnie miejsce w tabeli. „Solidarnie” za to traktują, i Kuźnia i Stal, rozgrywki w lidze młodzików. Drużyna z Wojska Polskiego zajmuje siódme, a ekipa z Hutniczej ósme miejsce.

Zupełnie inaczej mają się sprawy u panów w najstarszych kategoriach wiekowych. W rozgrywkach U 17 Stal odniosła ósme zwycięstwo, pewnie pokonała Sokoła, a w lidze U 19 nie dała żadnych szans na swoim parkiecie rezerwowi Startu Lublin. W obydwu tych meczach najsukuteczniejszym naszym zawodnikiem był Wojciech Baran.

Kobiety

U 13

MLKS II – STAL 39:95 (5:16, 14:24, 6:28, 14:17)

MLKS: Sokal 26, Snios 21, Wilk 16, Burdzy 10, Gierlach 7, Pado 6, Pietroniec 5, Dębiak 4, Czudak, Skrabucha, Wiśniewska.
Dla **MLKS** najwięcej Szalach 11, Bator 9.

1. MLKS Rzeszów	6	12	6	0	612-176
2. STAL	6	9	3	3	388-348
3. Wierzawice	6	9	3	3	325-364
4. MLKS II Rzeszów	6	6	0	6	149-586

Mężczyźni

U 13

KKS KROSNO – KUŹNIA 62:51 (16:11, 15:7, 19:18, 12:15)

KUŹNIA: Pomarenko 24 (1x3), T.Faraś 14 (2x3), Otto 5 (1x3), Piętko 4, Sroczyński 2, Marchut 2, Kaczor, Olejarczyk, Karbarz, Koczan, Magdziak.

Dla **KKK** najwięcej Racghwał 22, Bodnar 9.

STAL – WILKI 43:87 (11:18, 6:18, 12:21, 14:30)

STAL: K.Faraś 9, Zawisza 8, Faryński 7, Dziura 6, Procnal 5, Miś 4, Olak 2, Wyka 2, Wojtanowicz, Potocki, Małek, Szwedo.
Dla **Wilków** najwięcej Baran 16, Loegler 15 (1x3).

1. Basket 15 Przemyśl	10	19	9	1	790-517
2. Sokół Łańcut	9	18	9	0	965-431
3. Siarka	10	15	5	5	704-686
4. Resan AZS Rzeszów	10	15	5	5	683-737
5. KKK Krosno	8	13	5	3	553-494
6. Wilki Rzeszów	9	12	3	6	623-610
7. CSM KUŹNIA	10	11	1	9	603-922
8. STAL	10	11	1	9	387-911

U 15

WILKI – STAL 66:96 (9:31, 14:23, 18:16, 25:26)

STAL: Malinovskyi 31, Malecki 27, Kacper Kędra 11, Jargieło 10, Frankiewicz 6, Skuciński 4, Drzewi 4. Błyskal 3, Domański, Khan, Borek.
Dla **Wilków** najwięcej Mamrosh 24 (1x3), Nieroda 14 (1x3).

1. STAL	7	14	7	0	651-389
2. Wilki Rzeszów	8	14	6	2	675-631
3. MOSiR Krosno	7	11	4	3	523-460
4. Niedźwiadki Przem.	8	10	2	6	518-628
5. Wisłoka Dębica	8	8	0	8	487-746

RESAN AZS – KUŹNIA 114:36 (31:8, 18:12, 32:10, 33:6)

KUŹNIA: Pachla 9, Siudzik 9 (1x3), Wilczak 5 (1x3), Szeliha 4, Wyka 3 (1x3), Woźny 2, Spilarewicz 2, P.Skrzypczak 2, Maślanka, Olejarczyk, B.Skrzypczak, Wilk.
Dla **Resanu** najwięcej Żyrdzki 21, Bartkowiak 20.

1. Resan AZS Rzeszów	8	15	7	1	744-430
2. Sokół Łańcut	7	13	6	1	492-429
3. MKS Mieles	7	10	3	4	561-503
4. Basket 15 Przemyśl	7	9	2	5	405-492
5. CSM KUŹNIA	7	7	0	7	302-650



Bartłomiej Malecki. To od jego dyspozycji zależy w bardzo dużej mierze gra i wynik drużyny kadetów Stali Stalowa Wola

U 17

STAL – SOKÓŁ 87:61 (23:13, 28:16, 23:13, 13:19)

STAL: Baran 19, Stańczyk 15, Malecki 14, Kacper Kędra 9 (1x3), Bełzak 7, Malinovskyi 5, Frankiewicz 4, Karol Kędra 3, Błyskal, Rojek.
Dla **Sokoła** najwięcej Kuźnia 26, Nycz 18.

1. Niedźwiadki Przem.	9	18	9	0	929-497
2. STAL	10	18	8	2	834-590
3. Pemp Resovia	10	17	7	3	861-583
4. MOSiR Krosno	9	15	6	3	31-632
5. KUŹNIA SŁO	10	13	3	7	699-814
6. Sokół Łańcut	11	13	2	9	629-983
7. Pemp Resovia II	11	11	0	11	603-1187

U 19

STAL – START II 109:63 (36:14, 22:19, 26:11, 25:19)

STAL: Baran 22, Bar 18, Krzek 17 (2x3), Maciej Paterek 17 (1x3), Kacper Kędra 13 (3x3), Stańczyk 8, Rojek 6, Bełzak 5, Zajac 3, Kawalec.
Dla **Startu** najwięcej Szymański 18, Bączkowski 13 (1x3).

1. STAL	7	12	5	2	581-523
2. Lublinianka KUL	7	11	4	3	586-551
3. Niedźwiadki Przem.	6	10	4	2	484-449
4. Start Lublin	6	9	3	3	526-451
5. Start II	6	6	0	6	416-619

Rzeszów bez szans, Krosno się postawiło...



W ostatnią sobotę, 16 grudnia, siatkarki Vegi MOSiR Stalowa Wola/UKS Zaleszany gościły w Krośnie na pierwszym turnieju rundy finałowej Podkarpackiej Ligi Juniorek Młodszych grupa I i odniosły dwa zwycięstwa.

W pierwszym meczu drużyna prowadzona przez trenera Mariana Godawskiego „zmiotła” z parkietu zespół AOZ Rzeszów. W trzech setach „veganki” straciły zaledwie 21 punktów.

Bez straty seta zakończył nasz zespół także drugi mecz, z gospodyniami turnieju, drużyną Karpat Krosno, lecz tym razem o zwycięstwo było już trudniej. Tylko w pierwszym secie Vega robiła pod siatką, co chciała. W dwóch następnych partiach krosnianki wysoko zawiesiły poprzeczkę, ale w żadnej nie były w stanie sięgnąć po zwycięstwo.

Do 20 stycznia juniorki młodsze Vega mają wolne. W tym dniu spotkają się

w Stalowej Woli z MKS V LO Developres Rzeszów i Karpatami II Krosno.

VEGA/UKS ZALESZANY – AOZ RZESZÓW 3:0 (25:10, 25:4, 25:7)

VEGA/UKS ZALESZANY – KARPATY KROSNO 3:0 (25:10, 25:23, 25:21).

VEGA/UKS ZALESZANY: Stadnik, Iskra, Wargala, Kowalik, Cygan (libero), Wiśniarska, Dydak, Kaczyńska, Kruczek.

W 3. meczu Karpaty – UKS 15 3:0 (25:12, 25:18, 25:13).

1. Karpaty	4	8	4	0	12-0
2. VEGA/UKS ZALESZANY	4	7	3	1	9-3
3. MKS V LO Developres	2	5	2	0	7-5
4. Karpaty II	5	6	2	3	6-6
5. UKS 15 Przemyśl	2	4	0	2	2-10
6. AOZ Rzeszów	4	4	0	4	0-12



Jest moc! Juniorki młodsze Vegi MOSiR Stalowa Wola/UKS Zaleszany pokazały w Krośnie kawał dobrej siatkówki

Dwa do przodu, dwa do tyłu

Krosno gościło w ubiegłą sobotę nie tylko juniorki młodsze, ale także zespoły młodzieżek Vegi i UKS Zaleszany. Pierwszy zespół rozgrywał mecze w grupie 4, a drugi w grupie 6. Nasze drużyny dwa mecze wygrały, dwa przegrały.

VEGA MOSiR – UKS 15 PRZEMYSŁ 2:0 (25:18, 25:15)

VEGA MOSiR – KARPATY KROSNO 0:2 (21:25, 11:25)

VEGA: Burdzy, Cielepak, Dębowska, Drabik, Kołodziej, Latawiec, Marczevska, Mierzwa, Pryciak, Rejzere-wicz, Wargala. Trenerzy:

Marcin Godawski i Grzegorz Mierzwa.

W 3. meczu tej grupy: **Karpaty – UKS 15 Przemyśl 2:0 (25:16, 25:9).**

VEGA/UKS ZALESZANY – PARADISO ŁAŃCUT 2:1 (22:25, 25:19, 15:11)

VEGA/UKS ZALESZANY – KARPATY II KROSNO 0:2 (16:25, 11:25)

VEGA/UKS ZALESZANY: Chudzik, Kołodziej, Kołodziejczyk, Krawiec, Kusinska, Oracz, Sołtys, Staniszevska, Stolarska, Tokarczyk.

W 3. meczu **Karpaty II – Paradiso 2:0 (25:15, 25:10)**

W siedmiu się nie da...



Ostatnie w tym roku spotkanie ligowe rozegrał Orkan Nisko. Nasz jedynak w seniorskich rozgrywkach ligowych przegrał w Rzeszowie z drugim zespołem V LO. Podobnie jak tydzień wcześniej w spotkaniu z liderem z Głogowa Małopolskiego, niżański beniaminek pojechał w mocno okrojonym składzie – jedynie w „siódmkę” – i tak naprawdę tylko przez chwilę i to tylko wtedy, kiedy mu rywal na to pozwolił, był w stanie dotrzymać kroku młodzieżowcom z Rzeszowa. Gospodarze pewnie i wysoko wygrali dwa pierwsze sety, a jedynie w czwartym „odpuścili” Orkanowi na chwilę, lecz w końcówce odsony zabrali się ponownie do pracy i zakończyli spotkanie w trzech setach.

Kolejne mecze w drugiej lidze podkarpackiej zaplanowano na 14 stycznia. Orkan zmierzy się tego dnia z Anilaną II Rakaszawa, którą pokonał w 2. kolejce na jej boisku 3:2.

AKS V LO II RZESZÓW – ORKAN 3:0 (25:15, 25:19, 26:24)

ORKAN: Michał Rapała, Marcin Rapała, Paweł Kania, Łukasz Skrzypek, Marcin Gorczyca, Wojciech Bąk, Hubert Wiśniowski (libero).

W pozostałych meczach 7. kolejki: Anilana Rakaszawa II – SST Lubcza Raclawówka 0:3 (19:25, 20:25, 17:25), Głogovia – AlterEco Maj-Bud Bystrzaki Gmina Iwierzycy 3:1 (25:14, 25:21, 19:25, 25:23).

1. Głogovia	7	21	7	0	21-3
2. AKS V LO II	7	15	5	2	16-6
3. AlterEco Maj-Bud	7	15	5	2	17-8
4. Lubcza	7	12	4	3	14-10
5. ORKAN	7	4	2	5	6-19
6. Anilana II	7	3	1	6	6-20
7. KU AZS UR	6	2	0	6	4-18



Atakujący Orkana Nisko, ale także WP-Transferu Stalowa Wola występującego w SWVA, Łukasz Skrzypek

„El Clásico” dla WP-Transferu

Siatkarze Art-Greg Stalowa Wola pauzowali w ostatniej kolejce, a mimo to zachowali pierwszą pozycję w tabeli. Wyprzedzić mógł ich Konzbud, ale aktualnie mistrzowie Stalowowskiej Amatorskiej Ligi Siatkówki przegrali z WP-Transferem. I od razu trzeba zaznaczyć, że zwycięstwo

najbardziej utytułowanej drużyny w historii rozgrywek SWVA było zasłużone.

W pierwszym spotkaniu sobotniej serii, Leśników z Rudnika nad Sanem pokonał zespół z Sarzyny i zrobił to w bardzo dobrym stylu. W każdej z partii wicelider panował na parkiecie od początku do końca. Dzisiaj

PHU Sarzyna jest głównym kandydatem do zajęcia pierwszego miejsca na półmetku sezonu zasadniczego. Podobnie jak Konzbud, ma rozegrany jeden mecz mniej, ale ma też jeden punkt więcej od niego.

Kilka słów należy się także Damontowi. Drużyna, która zamyka tabelę, i tym

samym schodziła z boiska pokonana, przegrała z „przeciwożarowcami” Tomasza Mazura, ale zdobyła pierwszego w tych rozgrywkach seta.

Następne mecze SWVA odbędą się dopiero 13 stycznia.

KONZBUD – WP-TRANSFER 1:3 (19:25, 25:23, 20:25, 13:25)

KONZBUD: Lipiarz, Maślach, Tokarczyk, Konopka, Szmejd, Jarosz, Janiec, Patkiewicz, Sroka.

WP-TRANSFER: Rapała, Skrzypek, Kania, Pyrak, Skrzypczyk, Smogór, Mierzwa, J. Skalny, M. Skalny, Rutkowski, Błażejczak

W pozostałych meczach 8. kolejki: Leśnik – PHU Sarzyna 0:3 (9:25, 19:25, 16:25), Damont – BHP PPOŻ T.Mazur 1:3 (20:25, 23:25, 29:27, 11:25), pauzował Art-Greg.

1. Art-Greg	6	13	4	2	14-8
2. PHU Sarzyna	5	12	4	1	14-5
3. Konzbud	5	11	4	1	13-5
4. WP-Transfer	5	8	3	2	11-9
5. Leśnik	5	7	2	3	8-9
6. BHP PPOŻ T.Mazur	6	6	2	4	7-14
7. Damont	6	0	0	6	1-18

7. kolejka, 13 stycznia: WP-Transfer – Leśnik (10), Damont – Art-Greg (11.40), Konzbud – BHP PPOŻ T.Mazur (13.20), pauzuje PHU Sarzyna.



Za nami kolejna bitwa pomiędzy Konzbudem a WP-Transferem. Tym razem po ostatniej zagrywce mogli rozpocząć taniec radości na środku parkietu „transferowcy”. Na zdjęciu w ataku Marcin Rapała, którego próbują zatrzymać Sebastian Janiec i Jan Konopka



„Veganki” po meczu ze Stalą Mielec. Od lewej: Zuzanna Iskra, Julita Dziura, Amelia Wargala, Zuzanna Drozdowicz, Kamila Ćwikła, Martyna Winiarska, Aleksandra Stadnik, Alicja Kaczyńska, Julia Cygan, Weronika Dydak, Wiktoria Kowalik. U dołu, od lewej: Wiktora Kruczek i Aleksandra Patryka

Juniorki Vegi MOSiR Stalowa Wola przegrały w ostatnim meczu rundy zasadniczej w grupie I ze Stalą Mielec, ale po spotkaniu to one miały powody do zadowolenia.

To, że z pierwszego miejsca do fazy finałowej awansuje zespół Developressu Rzeszów, było w zasadzie wiadomo już przed startem do ligi. Wiadomym też było od samego początku, że walka o drugie miejsce, także premiowane udziałem w kolejnej fazie rozgrywek, rozgrywać się będzie pomiędzy Vegą Stalowa Wola a Stalą Mielec. W pierwszym

meczu w Mielcu górą były stalowowlanki. Podopieczne trenera Jakuba Patkiewicza wygrały wtedy 3:0.

Przed ostatnią kolejką w lepszej sytuacji była Vega, choć drużyna z Mielca wciąż zachowywała szansę na zajęcie drugie miejsce, ale pod warunkiem, że pokona naszą

drużynę bez straty seta. Trzeba przyznać, że mielczanki bliskie były celu, bo wygrały mecz, jednak oddały naszej drużynie trzeciego seta 27:29 i to Vega wystąpi w finałowej rozgrywce.

VEGA MOSiR – STAL MIELEC 1:3 (21:25, 18:25, 29:27, 14:25)

VEGA: Drozdowicz, Partyka, Winiarska, Iskra, Kowalik, Cygan (libero), Kruczek, Ćwikła, Stadnik, Kaczyńska.

1. MKS V LO Developres	6	12	6	0	18-1
2. VEGA MOSiR	6	9	3	3	10-9
3. Stal Mielec	6	9	3	3	10-10
4. KPS Nowa Dęba	6	6	0	6	0-18



„Veganki” po meczu ze Stalą Mielec. Od lewej: Zuzanna Iskra, Julita Dziura, Amelia Wargala, Zuzanna Drozdowicz, Kamila Ćwikła, Martyna Winiarska, Aleksandra Stadnik, Alicja Kaczyńska, Julia Cygan, Weronika Dydak, Wiktoria Kowalik. U dołu, od lewej: Wiktora Kruczek i Aleksandra Patryka

Kanty i Nowak w finałach B mistrzostw Polski

Trójka pływaków Motyla MOSiR Stalowa Wola startowała w zimowych mistrzostwach Polski. Dawid Kanty i Fabian Siry walczyli w Gliwicach, a Maksym Nowak w Olsztynie.

Na Górnym Śląsku odbywały się mistrzostwa do lat 15. Do boju swoich reprezentantów wysłały aż 134 kluby. Czołowe role odgrywali, rzecz jasna, zawodnicy pływackich Szkół Mistrzostwa Sportowego. Największymi gwiazdami mistrzostw byli: Wiktoria Gracjasz z Suchoj Beskidzkiej, która wywalczyła 5 tytułów mistrzowskich oraz Tymoteusz Józwiak ze Słupna i Michał Szymczak z Raszyna. Pierwszy zdobył cztery „złota”, drugi trzy oraz po 1 medalu srebrnym i brązowym.

A jak poszło dwójce Motyli? Z całą pewnością powody do zadowolenia może mieć Dawid Kanty, który w eliminacjach na 200 m stylem grzbietowym uzyskał 20. czas (2:18,96) i awansował do finału B. W nim popłynął jeszcze szybciej (2:18,37), ale miejsca w klasyfikacji generalnej nie poprawił. Niewiele brakło, a Kanty także na 100 m „grzbietem” popłynąłby w finale B. W eliminacjach uzyskał 21. czas (1:03,07).

Kanty startował jeszcze na 50 m stylem grzbietowym – 31. miejsce (29,42) oraz na 50 m stylem dowolnym – 87. miejsce w eliminacjach (26,75) i na 100 m stylem zmiennym – 70. miejsce (1:08,94).



17-letni Maksym Nowak za rok będzie ponownie mógł wystartować w mistrzostwach Polski do lat 18 i jesteśmy przekonani, że wtedy ścigać się będzie w finałach A...

Pięć startów zaliczył także Damian Siry. Na 50 m kraulem uzyskał 106. czas (27,47), na 100 m – także w kraule – był 92 (1:00,66), na 50 m stylem klasycznym – 75. miejsce (36,91), na 50 m stylem motylkowym – 97. miejsce (30,99), na 100 m stylem zmiennym 84. miejsce (1:11,23).

W olsztyńskiej Aquasferze o medale mistrzostw Polski walczyli juniorzy do lat 18. Motyla reprezentował 17-letni Maksym Nowak. Nasz najszybszy aktualnie specjalista od pływania na plecach najlepiej spisał się w wyścigu na 200 m. W eliminacjach osiągnął 19. czas (2:08,65), awansował do finału B, w którym poprawił się o blisko 2 sekundy. Popłynął w czasie 2:06,90 i zajął 8. miejsce. Mistrzostwo Polski do lat 18

wywalczył Filip Suchański z Lublina (1:53,35).

Dobrze poszło zawodnikowi trenera Alaksandra Gajdy w wyścigach na 50 i 100 m stylem grzbietowym. Wyścig odbywający się na dwóch długościach basenu zakończył na 23. miejscu (26,87), a 100 m pokonał w czasie 57,88. Pozwolił mu on zostać sklasyfikowanym na 21. miejscu i być pierwszym rezerwowym w finale B.

Mistrzostwa Polski w Olsztynie należały do pływaków z Lubelszczyzny. Klasyfikację medalową wygrał KU AZS UMCS Lublin – 14 (6 złotych – 3 srebrne – 5 brązowych), a miejsce drugie zajęła Wisła Puławy – 6 (6-0-0). Medale zdobywali zawodnicy 27 ośrodków, a zgłosiło się do mistrzostw 96 klubów.

Świąteczno-mikołajkowe pływanie

Wzorem poprzednich lat, Motyl MOSiR Stalowa Wola także w tym roku w grudniu zorganizował i przeprowadził świąteczne zawody mikołajkowe, w których szansę sprawdzenia się otrzymali wychowankowie i inni młodzi zawodnicy Motyla.

Najmłodsi rywalizowali na dystansie 25 m, starsi na 50 m w dwóch stylach: dowolnym i grzbietowym. Najlepsi zawodnicy otrzymali dyplomy i medale.

Dodatkowo trenerzy Motyla postanowili wyróżnić zawodniczki i zawodników, którzy osiągnęli wartościowe wyniki w kończącym się roku 2023.

Na wiosnę najbardziej wartościowe wyniki według punktacji FINA uzyskali: Blanka Sroczyńska i Mikołaj Dubaj w roczniku 2011 oraz Milena Kowalska i Hubert Silenko w roczniku 2012.

Jesienią, ponownie najlepsi byli Milena Kowalska i Hubert Silenko oraz Miłosz Marchut (rocznik 2013) i Zuzanna Tarka (rocznik 2014).

Po zawodach na pływalnię wszedł św. Mikołaj i obdarował wszystkie dzieci czekoladami. Sędzią głównym zawodów był Sławomir Kalamarz, a starterem Artur Smardz.

Wyniki:

25 m dowolny

Dziewczeta, 8 lat: 1. Aleksandra Blacha – 23,20, 2. Jagoda Róg – 25,77, 3. Aleksandra Cudziło – 27,14. 9 lat: 1. Zuzanna Tarka – 18,66, 2. Lena Marchut – 19,07,

3. Anna Kiszka – 20,37.

Chłopcy, 8 lat: Antoni Siembida – 24,97, 2. Tymoteusz Reguła – 27,84, 3. Jakub Pikor – 28,97, 9 lat: 1. Karol Domański – 19,21, 2. Ryszard Baryła – 19,49, 3. Hubert Szczęch – 20,17.

50 m dowolny

Dziewczeta, 11 lat: Milena Kowalska – 34,97, 2. Amelia Warchoń – 36,10, 3. Natalia Kołodziej – 38,22. **Chłopcy, 10 lat:** 1. Miłosz Marchut – 34,30, 2. Magdalena Bednarz – 43,77, 3. Gabriela Reaskeviciute – 44,19.

Dziewczeta i chłopcy, 13 lat: 1. Miłosz Marchut – 34,30, 2. Magdalena Bednarz – 43,77, 3. Gabriela Raskeviciute – 44,19.

25 m grzbietowy

Dziewczeta, 8 lat: 1. Dorota Rogowska – 24,73, 2. Jagoda Róg – 25,20, 3. Aleksandra Blacha – 26,94. 9 lat: 1. Anna Kiszka – 2,13, 2. Lena Marchut – 22,70, 3. Zuzanna Tarka – 23,43. **Chłopcy, 8 lat:** 1. Antoni Siembida – 23,95, 2. Jakub Bąk – 25,82, 3. Jakub Pikor – 26,14. 9 lat: 1. Ryszard Baryła – 23,50, 2. Karol Domański – 23,51, 3. Hubert Szczęch – 25,48.

50 m grzbietowy

Dziewczeta, 11 lat: 1. Milena Kowalska – 42,41, 2. Amelia Warchoń – 44,83, 3. Emilia Sobito – 45,17.

Dziewczeta i chłopcy, 10 lat: 1. Miłosz Marchut – 39,88, 2. Rozalia Pikor – 49,88, 3. Gabriela Raskeviciute – 50,73.

Startujemy po Nowym Roku

W pierwszym noworocznym numerze „Sztatety” (4 stycznia 2024 r.) przedstawimy kandydatów w 52. Plebiscycie „Sztatety” na Najpopularniejszego Sportowca Stalowej Woli w roku 2023.

Podobnie jak w latach poprzednich, wybierze Szanowni Czytelnicy 10 Najpopularniejszych Sportowców mijającego roku 2023 oraz 3 Najlepszych Masterów, Najlepszego Trenera i Talent Roku 2023.

Wśród kandydatów do zwycięstwa w głównej kategorii plebiscytu, a więc Najpopularniejszy Sportowiec, znajdą się medaliści seniorskich, młodzieżowych i juniorskich mistrzostw Polski, a także wyróżniający się zawodnicy stalowowskich drużyn uczestniczących w seniorskich rozgrywkach ligowych,

w tym przypadku piłkarze 2-ligowej „Stalówki” i koszykarze 3-ligi. Podobnie jak w poprzednich edycjach plebiscytu wśród kandydatów będą tylko i wyłącznie ci zawodnicy i te zawodniczki, którzy reprezentowali Stalową Wolę przynajmniej przez pół roku 2023, i którzy reprezentują ją nadal.

Kategoria Najlepszy Master. W gronie kandydatów będą Seniorzy-Amatorzy, którzy osiągnęli w mijającym roku 2023 znaczące sukcesy w kraju i za granicą.

Kategoria Talent Roku będzie obsadzona dziewczętami i chłopcami reprezentującymi w roku 2023 kluby sportowe ze Stalowej Woli, urodzonymi w latach 2008-2009.

Po kilku latach rezygnujemy z głosowania SMS-ami. Wracamy do klasycznej wersji plebiscytu, a więc wybierania Najpopularniejszego Sportowca wyłącznie na kuponach drukowanych co czwartek w papierowej wersji „Sztatety”.

Kupony trzeba dostarczyć do naszej redakcji, która mieści się w budynku Dyrekcji PKS przy ul. Ofiar Katynia 30 (parter) lub wysłać je pocztą na adres: Wydawnictwo „Sztateta” Sp. z o.o., ul. Ofiar Katynia 30, 37-450 Stalowa Wola (o ważności kupony decyduje data stempla pocztowego).

Poszczególne kupony będą ważne tylko przez 5 kolejnych dni po ich ukazaniu się w gazecie i tylko wtedy, kiedy wszystkie rubryki będą wypełnione w całości (pełna „dziesiątka” Najpopularniejszych Sportowców, 3 Mastersów oraz Talent i Trener). Zamknięcie plebiscytu nastąpi 16 lutego 2024 r.



Tak było przed rokiem. Zwycięzca 51. plebiscytu, pływak Motyla, Adam Procnal odbiera gratulacje od prezesa Elektrociepłowni Stalowa Wola, Daniela Karkoszki i członka Zarządu Elektrociepłowni Dariusza Mączki, będącej sponsorem głównym plebiscytu



Stoją, od lewej: Zuzanna Tarka i Milena Kowalska, przed nimi, od lewej: Miłosz Marchut, Hubert Silenko

W Nowy Rok zagrają dla Damianka

1 stycznia 2024 roku odbędzie się mecz piłkarski, w którym naprzeciwko siebie staną „Zieloni” i „Czarni”. Trzon jednej i drugiej drużyny stanowią będą wychowankowie i byli piłkarze Stali Stalowa Wola. Wydarzenie będzie mieć charakter charytatywny. Przed, w trakcie i po meczu, prowadzona będzie zbiórka pieniędzy na leczenie 6-letniego Damiana Wojtaka. Organizatorem wydarzenia jest trener Artur Kielarski. Mecz odbędzie się w namiocie pneumatycznym Podkarpackiego Centrum Piłki Nożnej o godzinie 14.



Damianek od 6 miesiąca życia walczy z guzem mózgu. Jest to glejak skrzyżowania nerwów wzrokowych i pasm wzrokowych. Ma za sobą operację i chemioterapię. Niestety, pomimo tego, że lekarzom udało się uzyskać stabilizację guza, to nie udało się zahamować powiększania torbieli znajdujących się obok guza, które stanowią dla chłopca ogromne zagrożenie. Chłopiec cały czas pozostaje pod opieką onkologów i okulistów. Ze względu na zaburzenia i ograniczenia wywołane ciężkim leczeniem, wymaga również pomocy innych specjalistów. Raz w miesiącu uczestniczy w kilkunastu dniowej terapii we Wczesnym Wspomaganiu Rozwoju Dziecka Niewidomego w Ośrodku w Laskach koło Warszawy, a w domu poświęca godzinę dziennie na ćwiczenia stymulujące nerwy wzrokowe. To ratuje mu wzrok. Na szczęście Damianek to charakterny chłopak. Mówi, że jest odważnym wojownikiem, cały czas gotowym do boju. Wielkimi wojownikami są także jego rodzice, którzy walczą o powrót synka do zdrowia.

W Nowy Rok Damianek będzie Gościem Honorowym spotkania piłkarskiego „Zieloni” kontra „Czarni”.

Pomóc Damiankowi można, dokonując wpłaty na konto:
Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba”
Santander Bank 31 1090 2835 0000 0001 2173 1374
Tytułem: „2852 pomoc dla Damiana Wojtaka”



Damian to zapalony kibic Stali Stalowa Wola i dla niego zagrają w Nowy Rok byli piłkarze „Stalówki”



Oliwia Sybicka w najlepszej ósemce na świecie!

Na Florydzie trwa turniej Junior Orange Bowl International Championships 2023, będący nieoficjalnymi mistrzostwami świata juniorów.



12 grudnia rozpoczęli rywalizację zawodnicy i zawodniczki kategorii do lat 14. Świetnie radzi sobie do tej pory Oliwia Sybicka z Miejskiego Klubu Tenisowego w Stalowej Woli.

W pierwszej rundzie zawodniczka trenera Włodzimierza Pikulskiego pokonała Amerykankę Jordyn Hazelitt 6:3, 6:2, w drugiej Reagan Le-

vine (nr 17) 2:6, 6:0, 10:5, następnie odesłała do domu kolejną tenisistkę z USA, rozstawioną z numerem 2, Sarah Ye 6:2, 3:6, 7:5, a w 1/16 wyeliminowała Ukrainkę Alinę Vysochenko (nr 9) 6:4, 6:4.

W ćwierćfinale spotka się z turniejową „dziewiątką”, z Welles Newman (USA). Wygraną zagwarantuje sobie miejsce w pierwszej czwórce świata w kategorii U 14 i co najmniej brązowy medal!

Mityng pełen „życiówek”

W sobotę, 16 grudnia, w hali lekkoatletycznej Uniwersytetu Rzeszowskiego odbył się ostatni w tym roku mityng, w którym wzięło udział 380 zawodników z klubów trzech województw: lubelskiego, małopolskiego oraz podkarpackiego. Liczną reprezentacją, składającą się głównie z najmłodszych roczników, wysłał do Rzeszowa Katolicki Klub Lekkoatletyczny Stal Stalowa Wola. Najlepszy wynik zawodów uzyskał 14-letni Igor Staszek z Wawelu Kraków, który ustanowił rekord Polski w biegu na 300 m w kategorii U 16 – czas 36,05.



Dobrze w mityngu wypadli zawodnicy Stali. Kilka stanęło na podium lub wywalczyło miejsca w pierwszej dziesiątce, a zdecydowana większość poprawiła swoje „życiówki”.

Bardzo dobry wynik w skoku w dal – 5,25 w kategorii Dzieci Starszych uzyskał 13-letni Krzysztof Siembida. Zajął drugie miejsce, pobił rekord życiowy, a z Bruno Korgulem z Kusego Kraków przegrał o zaledwie 7 cm.

Bieg na 600 m wygrała 17-letnia Wiktoria Szymańska, czas 1:45,28. Świetnie w tym biegu pobięła o 6 lat młodsza od zwyciężczyni Lena Stręciwilk, która czasem 1:58,88 pobiła rekord życiowy.

Świetnie spisał się rówieśnik Leny, Michał Opałka, który ustanowił „życiówkę” w biegu na 60 m – 8,44. Również Jakub Kołodziej spisał się dobrze i wrócił do Stalowej Woli z nowym rekordem życiowym na 60 m (8,50). Tuż za nim uplasował się Maksymilian Butryn (8,61).

Także najmłodsza grupa sprinterek biegła w Rzeszowie w rekordowym tempie: Kamila Paterek (8,59), Magdalena Korniak (8,75), Łucja Brzyska (8,85), Patrycja Szymańska (8,87), Weronika Reichert (8,94).

Na 300 m „życiówkę” wybiegała Martyna Bednarczyk (44,32), na 100 m Szymon Leszczyński (2:44,76), a w skoku wzwyż Bartłomiej Ziarno (180). Trzecie miejsce w tej konkurencji zajął Jakub Krasowski, który pokonał poprzeczkę na wysokości 190 cm.



Wojciech Opałka (z lewej) i Maksymilian Butryn

SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta



WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

tel./fax 15 810 94 00

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com

Współpraca wydawnicza:

Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 00
sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com

Anna Dryka, tel. 513-013-198

Elżbieta Domańska-Hołody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA

i portalu www.sztafeta.pl:

Karolina Kusińska, tel. 509-513-016
sztafeta.gryn@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00

Mariusz Biel (sport) tel. 509-387-011, mariuszbiel@gmail.com

Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com

Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

SKŁAD I ŁAMANIE:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik)

Agnieszka Hasny – grafik

Korekta: Stanisław Chudy

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Grafiki do życzeń Freepik.com



Szybki kontakt z redakcją:

15 810 94 00 w godz. 8.00–16.00;
509 513 016

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH.

HOROSKOP TYGODNIOWY

**Baran (21.03–20.04)**

Gwiazdy obdarzą Cię energią i wiarą w siebie. Wykorzystasz to do osiągnięcia swoich celów. Niestety, tylko swoich. Nie będziesz liczyć się z innymi. Twój sukces może wywołać wiele zawiści. W rodzinie to sielski spokój. Dobre dni na wznowienie zerwanych kontaktów.

**Byk (21.04–21.05)**

Najwyraźniej otoczenie nie dorosło jeszcze do Twoich genialnych pomysłów. Ktoś będzie Ci przeszkadzał w ich realizacji. Musisz uzbroić się w cierpliwość i czekać na lepszy okres. Na razie zajmij się przyjaciółmi. Wtorkowy wieczór spędź w miłym towarzystwie.

**Bliźnięta (22.05–20.06)**

Życiowe sukcesy mają swoją cenę. Często wysoką. Pomysł, nad którym pracujesz, może okazać się bardzo pracochłonny i nie przynieść tyle pieniędzy, ile oczekiwałeś. W życiu osobistym musisz postawić na dyskrecję. Chwilowa sława nie wynagrodzi Ci utraty przyjacieli.

**Rak (21.06–22.07)**

Jeżeli zamierzasz oszukać fiskusa lub współpracowników, lepiej się zastanów. Gwiazdy podpowiadają, że szczególnie teraz musisz być uczciwy. Namnożą się sprawy urzędowe i finansowe, możesz się w nich pogubić.

**Lew (23.07–22.08)**

Wzrośnie Twój intelektualny potencjał. Pieniądze też się pojawiają, ale nie z tego źródła, o którym myślisz. Prawdopodobnie czeka Cię nowa praca. W tym tygodniu uważaj na złodziei. W uczuciach czas na szaleństwo.

**Panna (23.08–22.09)**

Na początku tygodnia dopadnie Cię chandra. Ktoś starszy przygląda Ci się z życzliwością i z chęcią poda pomocną dłoń. Wystarczy się tylko rozejrzeć. Chwilowe problemy finansowe – ogranicz znacznie wydatki.

**Waga (23.09–22.10)**

Gwiazdy przyniosą Ci poprawę samopoczucia. Jeżeli złapałeś gripę, teraz możesz ją przezwyciężyć. Dobry humor przyda się w pracy, bo pobudzi wszystkich do działania. Szef zauważy Twój wkład, ale na podwyżkę jeszcze nie licz. Z wydatkami uważaj.

**Skorpion (23.10–21.11)**

Wkroczysz na wojenną ścieżkę. Twój bojowy nastrój wprawi współpracowników w osłupienie, ale poprawi Twoje notowania w firmie. Pieniądzy Ci to nie przyniesie. W sprawach rodzinnych wskazana mniejsza przebojowość. Raczej postaraj się zażegnać konflikt z bliskimi.

**Strzelec (22.11–20.12)**

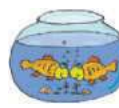
Szykuje się konflikt w pracy. Tylko spokój może Cię uratować, najlepiej stań z boku i się przyglądaj. Odpowiednią dawkę emocji przyniesie Ci życie osobiste. Nowe znajomości wprowadzą sporo zamieszania. Jeżeli jesteś samotny, nie wahaj się i umów z równie samotnym Strzelcem.

**Kozirożec (21.12–19.01)**

Okres rozstrzygnięć zawodowych, finansowych i osobistych. Być może pojawi się szansa wyjazdu, zmiany pracy i miejsca zamieszkania. Każdą propozycję rozważ bardzo dokładnie – to musi Ci się opłacić. Nie podejmuj niepotrzebnego ryzyka, bo nowa okazja pojawi się wkrótce.

**Wodnik (20.01–19.02)**

Sprawy finansowe nie potoczą się po Twojej myśli. Ale nie rezygnuj, próbuj dalej. Nie wyżywaj się na współpracowników, oni też mają problemy. Dobra passa w uczuciach. Stałe związki przeżyją renesans. Samotne Wodniki będą miały spore powodzenie.

**Ryby (20.02–20.03)**

Walczysz z wrogiem. Gwiazdy podpowiadają, abyś na jakiś czas zrezygnował i uśpił czujność przeciwnika. Tymczasem szykuj plan zwycięstwa. Zakończą się też problemy finansowe. W życiu osobistym zdobędziesz się na tolerancję i wspaniałomyślność.

RYSUNKI: GRZEGORZ PEPAS

Stanisław J. Chudy **Fraszki****Na posła Brauna**

Po sejmowym występie
Zmartwień ma bez liku
Za to od tej pory
Wciąż jest na świeczniku

Prezent pożądany

To jedno życzenie stale ma na oku
Na całe święta – święty mieć spokój!

Zabójcza demokracja

Ma miejsce w tej chwili
Gdy karpie głosują
Za przyspieszeniem Wigilii

Pasterz na pastercie

I nie jest to zgola
Pasterka z kościoła

Marian T. Karaś **Aforyzmy**

Prędej zwierzęta
przemówią ludzkim głosem
w Wigilię Bożego Narodzenia
Niż polscy politycy
jednym głosem

Kadziło nie pomoże umarłemu
Ale nie zaszkodzi też kładącemu

Niewidomy też może
przejrzeć na oczy

Ceną, jaką płaci się za wielkość
Jest podleganie ocenom
maluczkich

W tym roku w
święta nie będziemy
grali w kalambury,
po tym jak w zeszłym
roku babcia
pokazała „Nagi In-
stynkt”.



Fąfarrowa pyta męża:
– Gdzie ty uzbierałeś tyle
grzybów przed samą wigilią?
– U Kowalskich na strychu.
– To oni tam hodują grzy-
by?

– Nie, suszą.

Mężczyźni, którzy twierdzą,
że miejsce kobiety jest w kuch-
ni, po prostu nie wiedzą, co z
nią można zrobić w sypialni.

Żona zgłasza za-
giniecie męża:
– Już trzeci dzień
nie ma go w domu!
– Mąż posiada

jakiś znaki szczególne?
– Jeszcze nie, dopiero jak
wróci...

Świąteczny obiad:
– Jak ci smakował bigosik
kochanie?
– Dupy nie urywa.
– Cierpliwości...

IKEA. Choinka składana:
szkielet – 1 szt., gałązki – 46
szt., igły 13543 szt., klej mon-
tażowy – 3 litry.

dobry wybór
Spółem
PSS Stalowa Wola

Wesołych Świąt
oraz szczęśliwego Nowego Roku
wszystkim Klientom, pracownikom,
i byłym pracownikom
życzy
Spółem PSS
w Stalowej Woli